W numerze:



Konkurs w Głosie

2





Odeszli wybitni Kresowiacy 3, 5



Nie taki diabeł straszny

13



Ogólnokrajowy tygodnik SZ "Związek Polaków na Białorusi"

GŁOS znad Niemna

26 stycznia 2007r. Nr 4 (760) Index 63863 Rok założenia 1989

Głos sumienia byłby lepszym doradcą, gdybyśmy mu tak często nie podpowiadali, co ma mówić

Jean ANOUILH

Polskim zwyczajem















19 stycznia w Polskiej Szkole w Grodnie Społeczne Zjednoczenie „Polski Zespół Pieśni i Tańca "Lechici" na czele z prezesem Reginą Zawadzką zorganizowało spotkanie świąteczno-noworoczne, na które zostali zaproszeni przedstawiciele mniejszości narodowych w Grodnie.

W gronie przyjaciół znaleźli się przedstawiciele takich narodowości, jak Ukraińcy, Żydzi, Gruzini, Tatarzy, Czuwasze wraz z przedstawicielami Komitetu ds. Religii i Mniejszości Narodowych Grodzieńskiego Komitetu Wykonawczego Igorem Popowem i Mikołajem Pocieruchinem oraz prezesem Związku Polaków Józefem Łucznikiem.

Kapela uroczyście witała wszystkich gości i wprowadzała w aurę święta, młodzież przedstawiła Jasełka, a zespół z Radunia "Zaranica" zaśpiewał kolędy.

Po części artystycznej wszyscy zebrani mieli możliwość podzielić się opłatkiem i złożyć nawzajem życzenia.

TZ,
fot. J.WANIUKIEWICZ

FORUM

To co aktualne

„Zmiany w globalnym podziale władzy"- takie hasło towarzyszy obradującemu w Davos w Szwajcarii World Economic Forum 2007. Prawie dwa i pół tysiąca uczestników, przedstawicieli świata polityki, biznesu i kultury rozmawia o aktualnych problemach współczesnego świata.

Szczególnie ważnym tematem podnoszonym podczas szczytu jest nowy podział władzy pomiędzy Unią Europejską, Ameryką i Azją. Jak wskazują badania, za 2 lata to Chiny, a nie Ameryka mogą być światową potęgą gospodarczą. W ponad 200 zaplanowanych konferencjach poruszane będą problemy bezpieczeństwa energetycznego, walki z terroryzmem i praw człowieka. W Davos spotykają się przedstawiciele rządów, m.in.: Angela Merkel, król Jordanii Abdallah II czy nowo wybrany prezydent Meksyku Felipe Calderon. W Forum uczestniczą również szefowie największych światowych firm: Microsoft, Coca Cola, Google oraz przedstawiciele największych koncernów naftowych.

Są także gwiazdy: Sharon Stone, Angelina Jolie czy Bono. Największym nieobecnym Forum są Stany Zjednoczone, ale mimo to jednym z kluczowych tematów spotkania ma być sytuacja w Iraku. Obrady Światowego Forum potrwają do jutra. **IAR/AD**

LUDZIE


© REUTERS

Hanna Gronkiewicz-Waltz (na zdj.) straciła funkcję prezydenta Warszawy - tak uważa premier Jarosław Kaczyński. *„Wprowadza Polaków w błąd"* - odpowiada Platforma Obywatelska. W stolicy zapowiada się batalia o Ratusz. Wszystko przez dwudniowe spóźnienie pani prezydent w złożeniu oświadczenia majątkowego. Spór będzie musiał zapewne rozwiązać sąd.

RADIO ZET/AD

Karnawał trwa...

Styczeń 2007r. w Domu Polskim w Lidzie szczególnie nasycony jest różnymi spotkaniami, koncertami, zabawami. Karnawał trwa...

21 stycznia urządziliśmy duży świąteczny koncert, który trwał półtorej godziny. W koncercie wzięły udział dziecięce taneczne zespoły „Fiołki", pod kierownictwem Olgi Łowkis, i „Stokrotki", pod kierownictwem Heleny Korejwo. Zespoły zaprezentowały nowe tańce „Mama Maria", „Kózka", mazur, „Kokietka". Młodziutka solistka zespołu „Anżelika" wykonała nową piosenkę pt. „Nie bądź taki zakręcony". Młodzieżowy zespół „Lidzianie", wykonał nowy taniec „Podlasko-Suwalski", którego nauczył się na warsztatach w Suwałkach. Także w koncercie wzięły udział zespoły „Anżelika" i „Słoneczne Promienie", które przepięknie wykonały śpiewno-taneczną kompozycję „Za górami, za lasami" i polskie piosenki popularne. Wspaniale wystąpili również soliści zespołu „Sybirak" Zenon Bieńko i Sławomir Szklennik. Widzowie nagrodzili ich hucznymi brawami.

Równie gromkie oklaski otrzymała uczennica szkoły nr 14 Diana Łaban za wykonanie francuskiej piosenki „Jutongo". Zespół „Sybirak" wykonał trzy piosenki w nowej interpretacji „Oj, pojdziem, żonka", „Dobrze, dobrze żonom tym" i „Czum bałałajka". Utwory te bardzo spodobały się publiczności, która długo nie pozwalała artystom zejść ze sceny.

W imieniu pracowników Domu Polskiego i w swoim własnym, pragnę podziękować ks. proboszczowi kościoła farnego za zaproszenie parafian na nasze koncerty. Tym razem przyszło do nas ponad 250 widzów. Również pragnę podziękować wiceprezes naszego Oddziału ZPB ds. kultury pani Halinie Siniakowej za dobrze zorganizowany koncert oraz nauczycielce języka polskiego Teresie Krukowicz. Kierownikom zespołów: Oldze Łowkis, Anżelice Biruk, Helenie Korejwo oraz Edwardowi Trembaczowi za ich twórczą pracę. Zapraszamy do Domu Polskiego 28 stycznia na Przegląd Zespołów Kolędniczych, a 18 lutego na koncert i tradycyjne zapusty.

Izabela TYRKIN, dyrektor Domu Polskiego w Lidzie

ANKIETA

Prosimy prezesów oddziałów lub przedstawicieli o nadesłanie odpowiedzi do redakcji Głosu znad Niemna - listownie (230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32) lub faksem: (152) 723169

Także zapraszamy wszystkich Czytelników do odpowiedzi na pytania 6-11, a wśród nadesłanych listów zostaną wylosowane nagrody książkowe.

Czekamy na odpowiedzi do 1 marca.

Oddział ZPB:

Prezes:

1. Ilu członków liczy oddział ZPB?

2. Ilu członków oddziału prenumeruje gazetę "Głos znad Niemna"? (szacunkowo lub wg danych na poczcie)

3. Czy zachowuje się w oddziale (bibliotece oddziału) skrypt (podszywka) gazety "Głos znad Niemna"?

4. Czy oddział posiada aktualną informację o prenumeracie gazety? (jest list informujący, reklama itd. - zawieszona w Domu Polskim, na poczcie, w szkole w bibliotece...)

5. W jaki sposób i jak często oddział kontaktuje się z redakcją "Głosu znad Niemna"? (listy, fax, Internet, telefonicznie)

6. Prosimy Państwą wymienić najbardziej interesujące tematy i artykuły zamieszczone w gazecie w 2006r.

7. Jakie tematy i pytania, Państwa zdaniem, warto podjąć w gazecie?

8. O kim - znanych Polakach, rodakach naszej ziemi - warto napisać w naszym wydaniu?

Z kim ze znanych Polaków w waszych oddziałach warto skontaktować się i porozmawiać (prosimy podać telefon kontaktowy)?

9. Państwa propozycje dotyczące programu telewizyjnego (warto dodać lub wykreślić niektóre programy...)

10. Czego brakuje gazecie?

11. Jakie zastrzeżenia Państwo macie co do zawartości tematycznej, szaty graficznej gazety i in.?

12. W jaki sposób, Państwa zdaniem, w oddziale ZPB można zwiększyć prenumeratę "Głosu znad Niemna"?

KONKURS

Wiara w naszym życiu

Pytania:



Nr 1

1. Lata życia papieża Polaka.
2. Gdzie się urodził Jan Paweł II?
3. W którym roku miał miejsce zamach na Ojca Świętego Jana Pawła II?
4. Ile podróży - pielgrzymek zagranicznych odbył Jan Paweł II, w tym do Polski?
5. Gdzie na Białorusi jest postawiony pomnik Jana Pawła II?
6. Ile jest metropolii, archidiecezji i diecezji w Polsce?
7. W którym roku odbył się chrzest Polski?
8. Kto obecnie jest prymasem Polski?
9. W którym roku odnowiono struktury Kościoła katolickiego na Białorusi i kto został pierwszym biskupem w naszym kraju?



Nr 2

10. Ile obecnie jest na Białorusi diecezji?
11. Kto z duchownych Kościoła katolickiego znalazł się w kierowniczych strukturach nowo powstałego Związku Polaków na Białorusi na pocz. lat 90?
12. Ilu jest biskupów na Białorusi?
13. Jaki order został przyznany kardynałowi Kazimierzowi Świątkowi przez prezydenta Francji Jacquesa Chiraca?
13. W którym roku została zawarta Unia Brzeska?
14. Kto jest wizytatorem apostolskim ad nutum Sanctae Sedis dla greckokatolików Białorusi?
15. Jakie są na Białorusi bazyliki mniejsze?
16. Gdzie się mieszczą obrazy, podane na zdjęciach?

Szanowni Czytelnicy!
Czekamy na Państwa odpowiedzi do **1 marca**. Wśród zwycięzców zostaną wylosowane nagranie na CD koncertu Tu es Petrus oraz 5 prezentów książkowych.
Powodzenia!



KULTURA

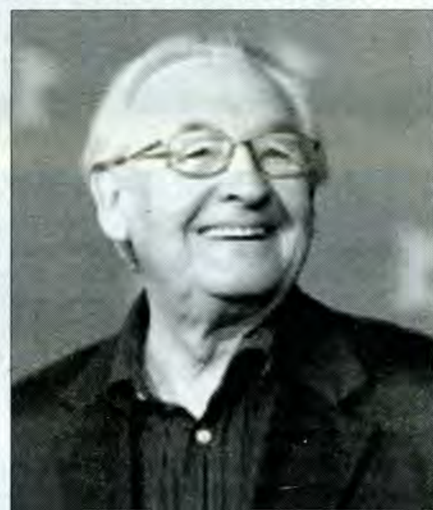
Konkurs scenariuszowy

HARTLEY-MERRILL 2007 dla Polonii

Mistrzowska Szkoła Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy ogłasza otwarcie Polskiej Edycji Konkursu Scenariuszowego Hartley-Merrill 2007 i zaprasza do zgłaszania prac. Partnerami, współorganizatorami konkursu są: Polski Instytut Sztuki Filmowej, HBO Polska, Instytut Adama Mickiewicza oraz Fundacja Edukacji Filmowej Andrzeja Wajdy. Zgłoszenia na konkurs należy przysyłać do 31 stycznia 2007r.

Polska Edycja Konkursu jest otwarta dla Polaków mieszkających poza granicami kraju. Nie jest konieczne polskie obywatelstwo - wystarczą polskie korzenie oraz fakt napisania scenariusza w języku polskim. Z myślą o takich autorach została ufundowana Nagroda Specjalna Instytutu Adama Mickiewicza.

Konkurs przeznaczony jest dla debiutantów oraz autorów, którzy mają w swoim dorobku nie więcej niż jeden zrealizowany scenariusz pełnometrażowego filmu fabularnego. Organizatorzy zachęcają do proponowania scenariuszy o tematyce uniwersalnej, zawierające wątki kulturowe, związane z krajem zamieszkania autora. Zgłoszenie musi zawierać: 2 egzemplarze scenariusza w języku polskim do 125 stron (z dołączonym plikiem na dyskietce lub płycie CD); synopsis (streszczenie fabuły) - 2 strony; dane autora (imię, nazwisko, adres, telefon i adres e-mail oraz podpisaną zgodę na przetwarzanie danych osobowych).



Andrzej Wajda

Zgłoszenia należy nadsyłać do 31 stycznia 2007 pod adresem:

Mistrzowska Szkoła Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy
ul. Chełmska 21, 00-724 Warszawa, Polska
tel. (+48 22) 851 10 56
e-mail: info@wajdaschool.pl
Szczegóły i regulamin na: www.wajdaschool.pl

KALENDARIUM

Uchwała Senatu Rzeczy Pospolitej Polskiej

W sprawie ogłoszenia roku 2007 Rokiem Generała Władysława Andersa.

9 lipca 1947 roku nastąpiło rozwiązanie Polskich Sił Zbrojnych bohatersko walczących wespół z zachodnimi sojusznikami na frontach drugiej wojny światowej.

Ten dzień stał się symboliczną datą zwieńczenia etosu Wojska Polskiego na Zachodzie, ponieważ wtedy właśnie Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych generał Władysław Anders po zakończeniu działań bojowych powierzył opiekę nad sztandarami wojskowymi ówczesnemu Instytutowi Historycznemu im. Generała Władysława Sikorskiego w Londynie.

Generał Władysław Anders, owiany żołnierską sławą dowódca Armii Polskiej na Wschodzie, dowódca Drugiego Korpusu Polskiego, a następnie Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych, jest symbolem chwały żołnierza polskiego walczącego nieugięcie o wolność i niezawisłość Rzeczypospolitej. Uosabia także niezłomną postawę Polaków na obczyźnie, ich tragizm oraz wierność ideałom, o które walczył Naród Polski.

Po wojnie generał Anders i jego oficerowie zostali pozbawieni obywatelstwa polskiego przez władze komunistyczne w kraju, a Żołnierze Armii Andersa skazani zostali za swoje bohaterstwo na przymusową emigrację i rozłąkę z najbliższymi. Dopiero po przełomie ustrojowym wolna, niepodległa i suwerenna Rzeczpospolita przywróciła należne mu miejsce w panteonie bohaterów narodowych.

Dziś, w przededniu 60. rocznicy pamiętnego wydarzenia i 115. rocznicy urodzin generała, Senat Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2007 - Rokiem Generała Władysława Andersa.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej czyni to dla uczczenia pamięci znamienitego Polaka generała Władysława Andersa - wybitnego dowódcy i polityka, oraz dla uhonorowania pamięci jego Żołnierzy, których wyprowadził z *„imperium zła"* i wiódł zwycięskim szlakiem do Ojczyzny przez Monte Cassino i Bolonię, Żołnierzy, którym „ojcował" do końca swoich dni na wychodźstwie.

Bogdan BORUSEWICZ, Marszałek Senatu

Rok Stanisława Wyspiańskiego

Sejm RP, przekonany o szczególnym znaczeniu dorobku artystycznego twórcy „Wesela" dla dziedzictwa narodowego i światowego, przyjął uchwałę, w której ustanowił, że rok 2007 będzie Rokiem Stanisława Wyspiańskiego. W 2007 roku mija setna rocznica śmierci tego wybitnego twórcy.

Stanisław Wyspiański (1869-1907) był wybitnym polskim dramatopisarzem, poetą, malarzem, grafikiem i architektem. Do jego najwybitniejszych dzieł oprócz słynnego „Wesela" zaliczane są między innymi dramaty „Wyzwolenie" i „Noc Listopadowa" oraz witraże w kościele Ojców Franciszkanów w Krakowie. Podejmując dialog ze swoimi współczesnymi i tradycją narodową - czytamy w uchwale sejmowej - w swoich dziełach nieustannie stawiał pytania istotne kiedyś i dziś. Inspirował i inspiruje najwybitniejszych polskich twórców. Artysta został pochowany w Krypcie Zasłużonych na Skałce.

Inf.wł.

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia **rodzinie i bliskim** z powodu śmierci



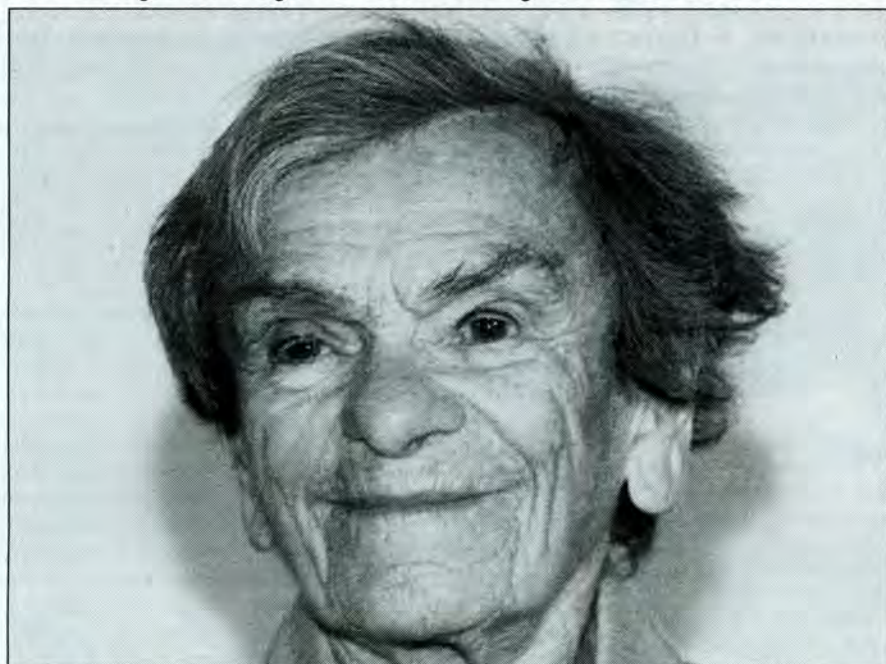
śp. Ireny CITOROWEJ
składają członkowie ZPB w Postawach, mieszkańcy ulicy Cichej oraz redakcja **Głosu**

Odeszła w pełni chwały

Nigdy nie chciała od życia zbyt wiele. Krzysztof Krauze

- *Była człowiekiem teatru, oddanym mu bez reszty* - powiedziała Izabella Cywińska, wieloletni dyrektor Teatru Nowego w Poznaniu, z którym od 1983r. związana była Krystyna Feldman. - *Na planie filmowym była bardzo wytrwała, nigdy nie narzekała, podobnie było w teatrze - zawsze przygotowana, zawsze znała tekst...*

W wieku 86 lat w swoim poznańskim mieszkaniu zmarła aktorka Krystyna Feldman. Wiadomość o jej śmierci podała dyrekcja Teatru Nowego w Poznaniu. Uznana była za mistrzynię drugiego planu i jedną z najbardziej charakterystycznych polskich aktorek. Wielką popularność przyniosła jej rola babki Rozalii w telewizyjnym serialu „Świat według Kiepskich". Sławę na świecie zdobyła dzięki tytułowej roli w filmie „Mój Nikifor" Krzysztofa Krauzego, za którą została nagrodzona wieloma prestiżowymi nagrodami krajowymi i międzynarodowymi, m.in. na festiwalu w Gdyni i w Karlovych Varach.


Krystyna Feldman - mistrzyni drugiego planu: - Nie miałam predyspozycji, by grać Julię czy Desdemonę. Nie byłam typem amantki - blondynki ze ślicznym, niebieskim okiem. I miałam zupełnie nieamanckie wnętrze

Aktorka nie dzieliła ról na główne, epizodyczne lub drugoplanowe, jak stwierdziła: - *Rola to rola. (...) Nie można więc grać byle jak. Epizod czemuś służy. I trzeba dać z siebie wszystko. Jeszcze bardziej niż w głównej roli.*

Krystyna Feldman była rówieśniczką Karola Wojtyły - urodziła się 1 marca 1920r. we Lwowie. Jej matka była śpiewaczką operową, ojciec - aktorem. Po ukończeniu studium dramatycznego w 1937r. debiutowała na scenie Teatru Miejskiego we Lwowie. W czasie okupacji była łączniczką Armii Krajowej. Po wojnie grała w teatrach m.in. Katowic, Łodzi, Szczecina, Opola i Krakowa. Od 1983r. związała się na stałe z Teatrem Nowym w Poznaniu. W bieżącym repertuarze teatru grała Weronikę w „Fauście" w reżyserii Janusza Wiśniewskiego oraz w monodramie na podstawie autobiografii „I to mi zostało" w reż. Roberta Glińskiego. Premiera monodramu odbyła się w grudniu 2006r., a kolejny spektakl zaplanowano w najbliższy piątek. Krystyna Feldman przygotowywała się właśnie do kolejnej premiery - „Królowej piękności Leenane" w reż. Glińskiego.

Jej filmowym debiutem była drobna rola w socrealistycznej „Celulozie" Jerzego Kawalerowicza z 1953r.

W swoim dorobku ma ponad 60 ról telewizyjnych i filmowych, m.in. w „Lalce" Wojciecha Hasa, „Yesterday" i „Pociągu do Hollywood" Radosława Piwowarskiego, „Pogrzebie kartofla" Jana Jakuba Kolskiego, „Pianiście" Romana Polańskiego, „Starej Baśni" Jerzego Hoffmanna, a także w serialach „Jan Serce" Piwowarskiego i „Świecie według Kiepskich". Ostatnim jej filmem była rola w „Rysiu" Stanisława Tyma, który nie wszedł jeszcze na ekrany.

W kwietniu 2005r. aktorka otrzymała SuperWiktora, nagrodę przyznawaną wybitnym osobowościom telewizyjnym. W tym samym roku otrzymała Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Aktor Kazimierz Kaczor, który grał z Krystyną Feldman m.in. w serialu „Jan Serce", powiedział, że była ona osobą ciepłą i miłą, a jednocześnie o wyrazistej osobowości.

- *Miała wyrazistą osobowość, charakterystyczny, godny zauważenia głos, ale próbowała być w cieniu. Była bardzo skromna* - wspomina Kaczor. Powiedział, że Feldman była osobą szanującą pracę, swój zawód. - *Zżymała się na tych, którzy uprawiali amatorszczyznę, improwizowali* - podkreślił.

Przygotował AD

POLSKA

Miss Polski 2006

Aleksandra OGŁAZA (na zdj.) z Bychawy otrzymała tytuł Miss Polski 2006, a Joanna Skrzyszewska została Miss Polski Nastolatek 2006 podczas gali finałowej konkursu piękności, która odbyła się w warszawskim Teatrze Dramatycznym.



Uznana za najpiękniejszą Polkę, Aleksandra Ogłaza ma 19 lat, blond włosy i 176 cm wzrostu. Studiuje turystykę i marzy o podróży do Chin. Nagrodą dla Miss Polski jest samochód osobowy, a także pobyt w luksusowym ośrodku odnowy biologicznej w Kudowie-Zdroju.

Pierwszą wicemiss została 20-letnia studentka politologii Agnieszka Ratyńska z Lublina. Tytuł drugiej wicemiss otrzymała Anna Ścibiorek z Łodzi, 21-letnia miłośniczka tańca.

Miss Polski Nastolatek 2006, Joanna Skrzyszewska z Kosieczyna ma 15 lat, blond włosy, niebieskie oczy i 180 cm wzrostu.

Najładniejsza nastolatka otrzymała w nagrodę skuter. Pierwszą wicemiss została 16-letnia Adrianna Dankowska z Poznania, a drugą - także poznanianka 16-letnia Patrycja Laufer.

23 finalistki konkursu Miss Polski 2006 i 26 finalistek konkursu Miss Polski Nastolatek zaprezentowało się publiczności m.in. w kostiumach kąpielowych i sukniach wieczorowych.

W jury konkursu zasiedli m.in. projektantka Ewa Minge, aktor Rafał Mroczek i prezenter Zygmunt Chajzer. Także widzowie mogli przez sms wybrać swoją faworytkę. Miss Telewidzów została Ewelina Kołomańska ze Skarżyska-Kamiennej. Nagrodą dla niej jest wycieczka na Dominikanę.

Galę uświetniły występy Szymona Wydry i Carpe Diem, Stachursky'ego i Andrzeja Piasecznego.

PAP/AD

IPN

Instytut Pamięci Narodowej we współpracy z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych, Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau i Instytutem Yad Vashem od kilku miesięcy prowadzi prace nad projektem naukowo-badawczym „Index Polaków zamordowanych i represjonowanych przez hitlerowców za pomoc Żydom".

Głównym celem programu jest zbadanie skali nazistowskich represji wobec Polaków, udzielających pomocy Żydom w czasie okupacji, ustalenie ich nazwisk i biogramów. W trakcie badań zostanie przeprowadzona kwerenda w polskich i zagranicznych archiwach, bibliotekach, muzeach.

Instytut Pamięci Narodowej zwrócił się w tej sprawie o pomoc do historyków niemieckich, rosyjskich i izraelskich. Naukowcy apelują także do świadków okupacyjnych tragedii oraz ich potomków lub znajomych o zgłaszanie się do warszawskiego bądź katowickiego oddziału IPN. Ich zeznania mogą być pomocne w ustaleniu historycznej prawdy.

Efekty przeprowadzonych badań zostaną przedstawione w postaci bazy danych, publikacji, wystaw i konferencji.

Maciej PANCER/POLSKA

BIAŁORUŚ

Radio dla zagranicy

Państwowe radio białoruskie rozszerza swoją ofertę dla zagranicznych słuchaczy. Jednym z priorytetów mają być audycje przeznaczone dla Polaków. Dyrektor programów dla zagranicy Białoruskiego Radia Nawum Halpiarowicz przypomniał na konferencji prasowej w Mińsku, że program w języku polskim zaczęto nadawać we wrześniu ubiegłego roku - jedną godzinę tygodniowo.

Od początku 2007r. po polsku nadawane jest już 20 minut programu dziennie.

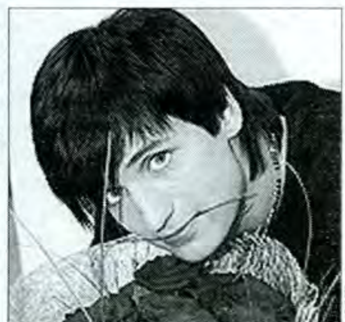
Dyrektor Halpiarowicz zapowiedział, że w tym roku będzie więcej audycji po polsku, białorusku i rosyjsku. Oprócz tych języków nadawane są również programy po niemiecku i angielsku.

Białoruskie Radio uruchomiło również serwis internetowy. Dotychczas przyszło 7 życzliwych listów od słuchaczy z Polski.

IAR/PAP

Kultura

Nasz kraj w najbliższym konkursie Eurowizji reprezentować będzie **Dymitr Kołdun**, który zwyciężył w konkursie eliminacyjnym z piosenką „Work your magic", napisaną przez Filipa Kirkorowa. Międzynarodowy konkurs „Eurowizja-2007" odbędzie się w maju br. w Helsinkach.


Dymitr Kołdun

TELEGRAF/HB

WATYKAN

Kościelny katalog grzechów ułatwiający spowiedź?

Z tym, z czego powinniśmy spowiadać się w konfesjonale, problem mają także księża. Na pomoc przyjdzie im Watykan, gdzie powstał pomysł, na stworzenie katalogu grzechów - informuje „Metro". W Kościele nie ma przepisów mówiących o tym, z których grzechów spowiednik może, a z których nie może udzielić rozgrzeszenia. Wszystko jest w gestii księdza. Efekty bywają opłakane.

- *W Wielkim Poście i w adwencie - gdy najwięcej osób idzie do spowiedzi - przed jednym konfesjonałem ustawiają się długie kolejki, bo siedzi tam ksiądz, u którego nie ma problemów z dostaniem rozgrzeszenia, a przed drugim nie ma nikogo, bo wszyscy wiedzą, że ksiądz jest rygorystyczny* - opowiada Weronika z Płocka. Ale to niebawem może się zmienić - zapowiada dziennik. *„Watykańska kongregacja ds. dyscypliny sakramentów chce stworzyć katalog grzechów"* - informuje znany chrześcijański serwis www.christians.com.

- *Co ważne, pomysł wcale nie jest nowy. Istniały już takie katalogi, gdzie każdemu grzechowi była dodatkowo przypisana odpowiednia pokuta* - mówi dominikanin o. Wojciech Jędrzejewski. - *Choć od dawna istnieje pokusa, by wprowadzić taki katalog, to Watykan nigdy nie wydawał takich rzeczy* - dodaje. Duchowny przyznaje jednak, że jest wiele sytuacji, gdzie spowiednicy mogą odmiennie ocenić wiernego.

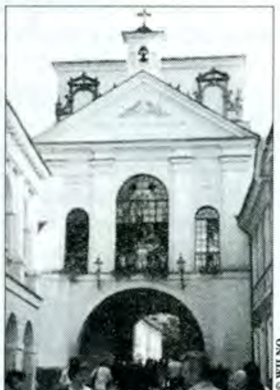
Jak często nie zdajemy sobie sprawy, że grzeszymy, potwierdzają badania przeprowadzone przez Pentor na Polakach: 70 proc. z nas nie uważa za grzech spędzania niedzieli w supermarkecie, 55 proc. nie widzi nic złego w prowadzeniu prywatnych rozmów przez służbowy telefon, 39 proc. uważa, że drobne łamanie przepisów ruchu drogowego to nie grzech, ponad 30 proc. z czystym sumieniem zaniża dochody w zeznaniach podatkowych lub obija się w pracy - czytamy w „Metrze".

PAP/HB

LITWA

Trasa pielgrzymkowa

Obiekty sakralne, które odwiedził w 1993r. podczas wizyty na Litwie papież Jan Paweł II, zamierza się połączyć w jedną trasę pielgrzymkową i przysposobić do potrzeb turystycznych.



Ta droga ma łączyć miejsca sakralne, które odwiedził Jan Paweł II lub w jakiś sposób z nim są powiązane. Są to archikatedry w Wilnie i Kownie, wileńska Ostra Brama (na zdj.), kościoły w Trokach i Piwaszunach, mała bazylika w Mariampolu, Szydłowo, Góra Krzyży i Kalwaria Żmudzka. Ten wykaz obiektów nie jest ostateczny i w przyszłości może być uzupełniony. Składające się na trasę obiekty, ich otoczenie i infrastruktura zostaną przygotowane do odwiedzin pielgrzymów i turystów, zostanie stworzony znak pielgrzymkowy, opracowany specjalny program. Papieską trasę pielgrzymkową postanowiono stworzyć na prośbę Konferencji Biskupów Litwy i o uznanie projektu trasy pielgrzymkowej za narodową trasę turystyczną, i przyznanie jej statusu wagi narodowej. Program przystosowania do potrzeb pielgrzymkowych i turystycznych obiektów odwiedzanych przez papieża lub związanych z nim ma być przygotowany i przedstawiony rządowi do 1 maja br.

KURIER WILEŃSKI

Usiąść i napisać książkę

Białorusin jest jednym z najczęściej wydawanych pisarzy w Rosji

Andrzej Żwalewski udzielił wywiadu gazecie „Argumenty i fakty", proponujemy Państwu fragmenty tej rozmowy o literaturze, autorach, książkach i nie tylko.

Rynek wydawniczy Białorusi

Rynek książek - to rynek ograniczony językowo. Nasz kraj nie posiada wielkiego samodzielnego rynku książek. Tworzymy wspólny rynek wydań rosyjskojęzycznych z Rosją. Praktycznie wszystkie pozycje literatury pięknej na Białorusi produkują wydawnictwa wchodzące w skład gigantów rosyjskich. Drukarnie też aktywnie pracują nie tyle na nasz, ile na rosyjski rynek. Zabawne, że nieraz weźmiesz do ręki książkę w Norylsku czy Nowosybirsku i zobaczysz, że wydana została w Mińsku.

Moda na książkę

W ostatnich latach i na Białorusi, i w Rosji odchodzi moda na czytanie. Z jednej strony jest to niewątpliwie cios w branżę, z drugiej jednak pozostali najwierniejsi czytelnicy. Wywarło to również wpływ na różnorodność gatunkową. Trudno dziś połapać się, gdzie jest literatura „lekka", a gdzie „twarda". Tak na przykład wysoko oceniona została antyutopia Olgi Słownikowej „2017". Ma ona wszystkie szanse, by zdobyć główną premię rosyjską „Wielką Książkę". A przecież jest to fantastyka klasyczna. Nie roboty bojowe, a jednak! Jeszcze chciałbym wymienić bardzo popularnego Dymitra Bykowa, wszystkie powieści którego (oprócz biografii Borysa Pasternaka) są fantastyczne. A tandeta powoli znika z rankingów. Za to króluje mocna beletrystyka: Akunin, Ziuskind, Ulicka. Na tyle mocna, że w porywach zmieniająca się w literaturę „twardą".



© AIF

Andrzej ŻWALEWSKI (na zdj.) urodził się w 1967r. w Grodnie. Od 1979r. mieszka na stale w Mińsku. W 1984r. rozpoczął studia na Fakultecie Fizyki Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego. W tym okresie pisał dla teatru studenckiego oraz Klubu Wesołych i Spostrzegawczych. Po studiach zajmował się fizyką laserów, grafiką papierów wartościowych oraz dziennikarstwem. Od 2001r. pracował w różnych wydawnictwach jako wiodący redaktor, kierownik projektów, specjalista ds. marketingu.

Pierwszą książkę „Porry Gatter i filozof kamienny" napisał we współautorstwie z Igorem Mićką jesienią 2002r. Od razu znalazła się ona w dziesiątce najczęściej sprzedawanych książek w Rosji. W ciągu ostatnich 4 lat Andrzej Żwalewski napisał trzydzieści książek, które wydane zostały ponad 300 tys. nakładem. W maju 2006r. powieść Żwalewskiego i Mićki „Tu nie spotka was żadna krzywda" została nagrodzona rosyjską dziecięcą premią narodową „Najskrytsze marzenie" w nominacji „Najśmieszniejsza książka".

Białoruscy współcześni pisarze

Tradycyjnie w naszym kraju występowała silna poezja i „poważna" proza. Tylko Korotkiewicz wybijał się nieco z tego rzędu swą jaskrawą mistyką historyczną. I nagle, niespodziewanie dla wszystkich na światło dzienne wyszli beletryści białoruscy. Mam na myśli autorów białoruskich piszących w języku rosyjskim. Nie są to producenci makulatury, a bardzo poważni i utalentowani autorzy. Na uboczu stoi Natalia Batrakowa. Tej wspaniałej kobiecie udało się z niczego stworzyć nowy gatunek - białoruską powieść miejską. Pociągnęła za sobą kilku utalentowanych autorów - np. gwiazdę telewizyjną Tamarę Lisicką.

Niewiadomo skąd pojawili się autorzy epopei fantastycznych - np. Bierazinski, Maslukow i in. Ja też współpracuję z autorami. Z Eugeniuszem Pasternakiem napisaliśmy cykl „M+Ż", który niebawem zostanie zekranizowany. We współautorstwie z Igorem Mićką piszemy książki mające powodzenie u nastolatków i nie tylko. Białoruska dramaturgia również ma swoich nowych autorów. Nie zdążyliśmy nacieszyć się sukcesem Anatola Dielendika, jak nadeszła radosna wiadomość z Moskwy - laureatem prestiżowej rosyjskiej nagrody „Debiuty" w nominacji „Dramaturgia" został Nik Sredin z Mohylewa. Już nie wspomnę o tym, że popularny serial „Żołnierze" wymyślili Białorusini Leonid Kuprydo i Wiaczesław Morgunow.

Słowem proces ruszył w dobrym tempie. Szkoda tylko, że często nazywają nas pisarzami rosyjskimi, a nie białoruskimi. A przecież moglibyśmy podnosić prestiż kraju nie gorzej od np. biatlonistów, którzy ostatnio i biegną nie bardzo, i strzelają niewiadomo gdzie.

O honorarium

To bolesne pytanie. Dziś książki są bardzo tanie, a nakłady na tyle mikroskopijne, że życie z honorariów jest utopią. W Rosji ok. 5 osób może sobie na to pozwolić. Na Białorusi takich osób nie znam. Honorarium za jedną średnio sprzedawaną książkę (500-1500 USD) wystarczy na 2-3 miesiące byle jakiego życia i gorliwej pracy. A nad książką można pracować pół roku, rok, kilka lat. W Rosji ten problem próbują rozwiązać drogą „drogich" premii literackich, np. „Wielkiej Książki". Za zdobycie 1-3 miejsc pisarze dostają tam 37-113 tys. USD. Wystarczy tego, by w ciągu kilku lat siedzieć i spokojnie pisać kolejną genialną powieść. Drugim źródłem dochodu są mecenasi.

Jak zostać pisarzem?

Usiąść i napisać książkę. Nie żartuję, tak właśnie ludzie zostają pisarzami. Wykształcenie tu nie gra żadnej roli. Niech tylko każdy będzie gotowy na to, że pierwsze kilka kilometrów linijek trzeba będzie wyrzucić. Należy brać pod uwagę, że trud pisarza - to właśnie trud, a nie zabawa. Trzeba do tego mocnego tyłka i wysokiej wydajności pracy. A jeszcze niezbędne jest bogate doświadczenie życiowe. A pora tym - nic skomplikowanego.

Klasycy wśród nas

Kto ze współczesnych wejdzie do podręczników literatury białoruskiej? Trudno powiedzieć. Na pewno jednak będą to beletryści. Jest to normalne zjawisko. Przecież cała klasyka rosyjska to beletrystyka. Detektyw „Zbrodnia i kara", powieść dla kobiet „Anna Karenina", serial „Wojna i pokój", humorystyczna proza Czechowa, słowiańska fantastyka Gogola.

O perspektywach

Jak już wspomniałem, w ciągu ostatnich 5 lat na niwie białoruskiej pojawiło się kilka nowych kiełków o wspaniałych perspektywach. Jest to zrozumiałe: Białorusini to w ogóle mądry naród, co czwarta osoba w naszym kraju ma w kieszeni dyplom uczelni wyższej. Jak widać nasza niwa jest użyźniona intelektem. Jednak żeby zebrać bogaty urodzaj, nie wystarczy jeden raz wnieść nawozy, trzeba co najmniej podlewać roślinki. Mam na myśli wsparcie informacyjne oraz PR.

Media białoruskie niewiadomo z jakiego powodu prawie nie piszą o literaturze. Kiedy Alona Zubryłowa wygrała etap Pucharu Świata, po 30 minutach składał jej gratulacje cały kraj. A kiedy Olga Gromyko przywiozła z Charkowa trzecią prestiżową nagrodę „Kaducej", nie wspomniało o tym żadne wydanie.

O sukcesie „Porry Gattera" telewizja rosyjska zrobiła program tydzień po wydaniu książki, japońska - po dwóch miesiącach, niemiecka - po pół roku, białoruska - po półtorej...

Chociaż i w tej dziedzinie są przyjemne zmiany. W eterze białoruskim pojawiły się dwa programy o literaturze: „Słowo pisarza" i rubryka w „Po prostu programie". Tak że nadzieja jest.

Zamierzam zainicjować stworzenie na Białorusi pierwszej premii w dziedzinie literatury. Możliwie obudzi to nasze mass-media.

AIF/HB

AKTUALNOŚCI

Społeczeństwo

W naszym kraju w nocy z 30 na 31 marca zmieniony zostanie numer wzywania karetki pogotowia z 03 na 103 - poinformowało Ministerstwo Zdrowia RB. Planowane są również w tym samym terminie zmiany numerów 01, 02, 04 odpowiednio na 101, 102, 104 - poinformował Biełtelekom.

Monety w ogródku

Emeryt z Kobrynia znalazł w swoim ogrodzie 156 srebrnych polskich monet. Wszystkie zostały wybite w latach 1929-37. Monety o łącznej wartości prawie tysiąca przedwojennych polskich złotych w srebrze emeryt przekazał do miejscowego muzeum. Zgodnie z prawem należy mu się 25 proc. znaleźnego.

Specjaliści wstępnie ocenili znalezisko na milion białoruskich rubli czyli równowartość obecnych półtora tysiąca polskich złotych. Emeryt otrzyma 250 tys. rubli znaleźnego. Za każdą srebrną monetę dostanie więc równowartość prawie 3 złotych. Emeryt twierdzi, że działkę kupił 3 lata temu i już dwukrotnie znajdował zakopane gliniane garnki. Jednak były one puste. Szczęście uśmiechnęło się do niego dopiero za trzecim razem.

Zdrowie

W kraju na 1 stycznia br. zarejestrowanych zostało 7747 nosicieli wirusa HIV, z których 733 wykryto w 2006r. Najwięcej nosicieli jest w obwodzie homelskim - 4227 osób, na drugim miejscu uplasował się Mińsk - 1108 osób, na trzecim - obwód miński (906 osób).

Wśród nosicieli przeważają osoby w wieku 15-29 lat.

BELTA/IAR/BelaPAN/HB

Ceny paliw 25 stycznia 2007

H-80	AI-92	AI-95	Olej napędowy
Stacje koncernu "Biełnieftiechim"			
1470	1840	2100	1470
Stacje kompanii "Biełaruś Nieft"			
1470	1840	2100	1470

Kurs walut Banku Narodowego 25.01.07r.

USD	LIT	RUR	PLN	EURO
2140,0	806,45	80,79	717,29	2784,57

GOSPODARKA

Alternatywne źródła energii

Prezydent uważa, że należy znaleźć alternatywne wobec rosyjskich - źródła ropy. Aleksander Łukaszenko na naradzie rządowej powiedział, że dywersyfikacja dostaw pozwoli na rytmiczną pracę i zapewni bezpieczeństwo zakładom petrochemicznym w kraju. Prezydent powiedział, że nowe ceny gazu i ropy rosyjskiej są dla Białorusi za wysokie. Mińsk będzie musiał zapłacić za ich dostawy o 3,5 miliarda dolarów więcej niż w roku ubiegłym.

Prezydent jest też sceptyczny w sprawie dostarczania ropy na Białoruś ukraińskim ropociągiem Odessa-Brody. Ponadto odniósł się do gazociągów i ropociągów rosyjskich, które przebiegają przez ziemie białoruskie. Stwierdził, że Moskwa powinna płacić Mińskowi za rozmieszczenie tych instalacji w kraju.

Tymczasem wicepremier Władimir Siemaszko poinformował, że białoruski rząd analizuje możliwość transportu ropy z portów bałtyckich wykorzystując zmodernizowany rurociąg do Nowopołocka. Według rządu białoruskiego, modernizacja ropociągu może kosztować od 15 do 30 mln USD. Ropa byłaby transportowana na Białoruś ropociągiem Ventspils-Nowopołock. Realizacją tego projektu jest zainteresowana pewna szwajcarsko-angielska spółka.

Poza tym podczas narady dotyczącej bezpieczeństwa energetycznego kraju Aleksander Łukaszenko wyraził przekonanie, że *„zbawieniem dla kraju"* w tych warunkach jest budowa elektrowni atomowej. Prezydent zaznaczył, że wśród partnerów w budowie elektrowni Białoruś wybierze tego, który zaproponuje najbardziej wygodne warunki. Wiadomo, że wcześniej omawiane były warunki współpracy w tej dziedzinie ze specjalistami z Rosji i Francji.

Dostosowanie koncepcji bezpieczeństwa energetycznego kraju prezydent powierzył Michałowi Miasnikowiczowi, przewodniczącemu prezydium Narodowej Akademii Nauk RB.

ONET/INTERFAX/HB

WSPÓŁPRACA

Wspólne poglądy

Białoruś i Iran podpisały porozumienie na temat współpracy w zakresie obronności.

Minister obrony Białorusi Leonid Malcew przebywał w Teheranie na zaproszenie irańskiego ministra obrony Mustafy Mohammada Nadżara. - *Choć nie mamy wspólnych granic, mamy wspólne poglądy na sprawy międzynarodowe i to zapewnia dobrą współpracę obu narodów* - mówił gospodarz, witając gościa. Zdaniem ministrów, wizyta prezydenta Aleksandra Łukaszenki w Teheranie trzy miesiące temu była punktem zwrotnym we wzajemnych stosunkach.

Najnowszym owocem przyjaźni jest podpisany układ o współpracy w zakresie obronności. Oficjalne komunikaty głoszą, że *„przewiduje wymianę delegacji ekspertów i doświadczeń w zakresie obronności oraz współpracę w sprawach technicznych oraz edukacji"*.



© MOD.MIL

Leonid Malcew

W ubiegłym roku oba kraje podpisały kilka kontraktów dotyczących współpracy w sektorze paliwowym i motoryzacyjnym. Minister Malcew podczas wizyty w Iranie spotkał się między innymi z prezydentem Mahmudem Ahmadineżadem oraz naczelnym dowódcą Gwardii Rewolucyjnej generałem Rahim Safavim.

PAP/HB

Legenda reportażu

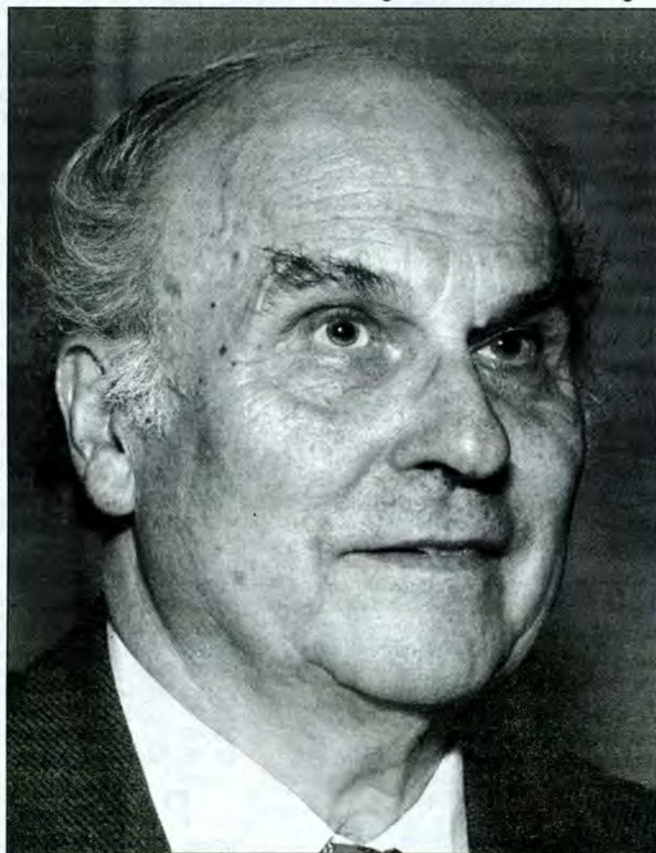
Był człowiekiem obdarzonym absolutnym wyczuciem informacji, klimatu i wydarzeń

Jeden Kapuściński wart jest tysiąca skamlących i fantazjujących gryzipiórków.

Salman RUSHDIE

Wychował całe pokolenia dziennikarzy różnych opcji w Polsce. Dzisiaj - poza być może jakimiś kompletnie zdegenerowanymi ekstremistami - każdy dziennikarz uważa się w jakieś mierze za jego ucznia, niezależnie od tego, jakie poglądy polityczne wyznaje i realizuje.

Krzysztof MROZIEWICZ



Ryszard KAPUŚCIŃSKI, (na zdj.) jeden z najbardziej cenionych polskich pisarzy, autor reportaży z wielu zakątków świata nie żyje. Twórca „Cesarza", „Hebanu" i „Wojny futbolowej" w marcu skończyłby 75 lat.

Z Pińska na Czarny Ląd

Urodził się w 1932r. w Pińsku na Polesiu w rodzinie nauczycieli. Jako dziennikarz zadebiutował w wieku 17 lat w tygodniku „Dziś i Jutro", potem pisywał w „Sztandarze Młodych". W roku 1951 rozpoczął studia na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, przeniósł się jednak na historię.

Po raz pierwszy jako dziennikarz Kapuściński wyjechał w 1956r. do Indii, odwiedził także Afganistan i Pakistan. W następnym roku pojechał do Japonii i Chin. W 1958r. przez 10 miesięcy pracował w Polskiej Agencji Prasowej, potem zaproponowano mu etat w „Polityce". W 1962r. Kapuściński został stałym korespondentem PAP w Afryce. O narodzinach Trzeciego Świata pisał w „Czarnych gwiazdach" (1963) i „Gdyby cała Afryka" (1969).

W połowie 1967r. podróżował po siedmiu azjatyckich i zakaukaskich republikach Związku Radzieckiego. Owocem tej podróży jest książka „Kirgiz schodzi z konia" (1968).

Świat pod ręką: z Ameryki Łacińskiej do Iranu

Na jesieni 1967r. został korespondentem PAP w Ameryce Łacińskiej, gdzie spędził pięć lat mieszkając w Chile, Meksyku, Boliwii i Brazylii. Zaowocowało to dwiema książkami: „Chrystus z karabinem na ramieniu" (1975) o Boliwii i Antylach i „Wojna futbolowa" (1978).

W 1974r. Kapuściński rozpoczął pracę w tygodniku „Kultura" i wyjechał do Angoli, tuż przed odzyskaniem przez nią niepodległości. Przebieg wojny domowej, która się tam rozpętała, opisał w książce „Jeszcze dzień życia" (1976).

Pracując w „Kulturze", w latach 1974-1980 Kapuściński bezustannie podróżował, kilkakrotnie był w Etiopii i Iranie. Owocem tych podróży stały się dwie książki, które przyniosły autorowi międzynarodowy rozgłos: „Cesarz" (1978) o świetności i upadku Hajle Sellasje w Etiopii i „Szachinszach" (1982) o dworze szacha Rezy Pahlawi w Iranie.

Reporter, podróżnik, poeta, cesarz

W latach 1989-1991 Kapuściński podróżował po upadającym radzieckim imperium. Powstałe na podstawie zebranych materiałów „Imperium" to trzecia książka Kapuścińskiego, która zrobiła karierę na Zachodzie. Jej autor stał się najczęściej tłumaczonym polskim pisarzem. „Cesarza" wydano na świecie 28 razy, „Imperium" - 23 razy.

W 1990r. ukazał się pierwszy tom „Lapidarium" - zbiór drobnych refleksji z przeczytanych lektur i podróży. („Lapidarium II" ukazało się w 1995r., III - 1997r., IV - 2000r., V - 2002r.).

Kolejną książką Kapuścińskiego jest "Heban" (1998), w której autor powraca do tematu afrykańskiego. W 2000r. ukazuje się czwarta część cyklu - "Lapidarium IV". Jesienią 2000r. wydany zostaje album fotograficzny, w którym znalazły się zdjęcia z afrykańskich podróży Kapuścińskiego.

W 2003r. ukazał się "Autoportret reportera". W 2004r. do księgarń trafiły "Podróże z Herodotem", książka, która osiągnęła wielki sukces i przyniosła autorowi prestiżowe nagrody. W 2006r. Kapuściński wydał tomiki poezji "Prawa natury" oraz zbiór wykładów "Ten inny".

Kapuściński był laureatem wielu prestiżowych nagród, m.in. Nike i nagrody im. Dariusza Fikusa. Był doktorem honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Gdańskiego. Został wybrany "Dziennikarzem wieku" w plebiscycie miesięcznika "Press". Łącznie otrzymał ponad 40 nagród i wyróżnień. Jego nazwisko było od kilku lat wymieniane w gronie nazwisk kandydatów do literackiej nagrody Nobla.

- Urodziłem się na Polesiu. Jestem w ogóle wykorzenionym człowiekiem. Z mojego rodzinnego miasteczka, Pińska, rozpocząłem wędrówkę. Jako dziecko wędrowałem całą wojnę. Ciągle uciekaliśmy: najpierw z Pińska na stronę niemiecką, a potem przed Niemcami. Zacząłem moje wędrowanie mając lat siedem, i wędruję do dnia dzisiejszego.

Kiedyś często mnie pytano - a zdarza się to i teraz - czy nie zamierzam emigrować. A ja odpowiadam: przecież już wyemigrowałem. Mój dom jest gdzie indziej, w innym państwie. Ja muszę podróżować, muszę jeździć. Kiedy posiedzę w jakimś miejscu, niekoniecznie w Polsce, gdziekolwiek, zaczynam się nudzić, zaczynam być chory, muszę jechać dalej. Strasznie jestem ciekaw świata. Zawsze ubolewałem, że jeszcze nie byłem tu i tam.

Reporterska ciekawość świata to rzecz charakteru. Są ludzie, których świat w ogóle nie interesuje. Własny świat uważają za cały świat. I to też trzeba cenić. Konfucjusz powiedział, że świat najlepiej poznawać, nie wychodząc ze swojego domu. Jest w tym jakaś prawda. Nie trzeba koniecznie podróżować w przestrzeni. Można odbywać podróże w głąb własnej duszy. Pojęcie podróży jest bardzo rozciągliwe i zróżnicowane.

Są jednak ludzie, którzy muszą poznawać świat w całej jego różnorodności - stanowi to część ich natury. Takich ludzi nie jest wielu.

Są różne podróże. Większość ludzi - statystyki mówią, że aż dziewięćdziesiąt pięć procent - wyjeżdża po to, aby odpocząć. Chcą mieszkać w luksusowych hotelach na skraju plaży i smacznie jeść. A czy to będą Wyspy Kanaryjskie, czy Fidżi, jest dla nich sprawą drugorzędną. Młodzi ludzie chętnie podróżują wyczynowo, podejmują na przykład próby przejechania Afryki z północy na południe albo przepłynięcia Dunaju kajakiem. Nie interesują ich ludzie spotkani po drodze, ich celem jest sprawdzenie się i satysfakcja z pokonywania trudności. Niektóre podróże wynikają z charakteru pracy lub z przymusu - przemieszczanie się pilotów samolotów i uchodźców to także swoisty rodzaj podróżowania. Dla mnie najcenniejsze są podróże reporterskie, etnograficzne, antropologiczne, których celem jest lepsze poznanie świata, historii, przemian, które się dokonują, a potem dzielenie się zdobytą wiedzą. Wymagają one skupienia i uwagi, ale dzięki nim mogę lepiej zrozumieć świat i rządzące nim prawa - tak pisał o sobie śp. **Ryszard KAPUŚCIŃSKI.**

Przygotował AD

OPINIA

Polowanie na czarownice

Na łamach „New York Timesa" znany prawnik konstytucjonalista, profesor Wiktor Osiatyński, ostro skrytykował tryb lustracji w Polsce ustalony w ustawie uchwalonej przez parlament w zeszłym roku. Zdaniem autora, profesora Uniwersytetu Środkowoeuropejskiego, lustracja w Polsce stała się *„narzędziem nie tylko odwetu, ale i polityki"*.

„To, co może wyglądać na wysiłek zażegnania sporu o komunistyczną przeszłość (w Polsce), jest czymś zupełnie innym. Jest to atak na pojednanie i pokoleniowa walka o władzę" - pisze Osiatyński w artykule, zatytułowanym „Polska ułatwia polowanie na czarownice".

Nawiązując do sprawy arcybiskupa Stanisława Wielgusa, autor przypomina, że w 2000r. Sąd Najwyższy orzekł, iż tych, którzy tylko pozorowali współpracę ze służbą bezpieczeństwa, podpisując porozumienie i spotykając się z agentami, ale nie dostarczając im żadnych ważnych informacji, nie można uważać za kolaborantów.

„Według tych kryteriów, arcybiskup Wielgus nie był tajnym agentem, chociaż podpisał dwie umowy o współpracy. Dokumenty nie dowodzą, by kiedykolwiek dostarczył jakiś raport" - pisze Osiatyński.

Jego zdaniem, ustawa o lustracji z października ub. roku stała się instrumentem politycznym dla braci Kaczyńskich, którym - jak twierdzi - zależy na zastąpieniu *„całej generacji starych polityków (solidarnościowych)"* przez ludzi im lojalnych z *"młodszego pokolenia na prawicy"*.

"Nowa ustawa lustracyjna wydaje się dobrze służyć tym celom. Osłabia ona proceduralne zabezpieczenia przeciw fałszywym oskarżeniom, eliminując domniemanie niewinności i umożliwiając publikowanie zawartości teczek (bezpieki) każdego, kto działa w sferze publicznej. Innymi słowy, obecnie praktycznie każdy funkcjonariusz urzędujący, lub aspirujący do władzy, który żył w czasach komunizmu, może stać się obiektem oszczerstwa" - czytamy w artykule.



Prof. Wiktor Osiatyński

"Kartoteki stworzone przez służbę bezpieczeństwa służą dziś nowej generacji zdecydowanie antykomunistycznych młodych aparatczyków, którzy posługują się przeszłością dla swojej kariery" - pisze Osiatyński.

"Jest to oczywiście smutne, ale nie zaskakujące. Polityka rodzi konflikt. Dlatego właśnie politycy powinni zostawić w spokoju delikatną rzeczywistość moralności. W RPA Komisję Prawdy i Pojednania (zajmującą się rozrachunkami z apartheidem - przyp. PAP) *oddzielono od bieżącej polityki. W Polsce przeszłość stała się łupem dzisiejszych myśliwych, raz jeszcze dowodząc, że kiedy tylko historia wpada w ręce polityków, zafałszowana prawda staje się narzędziem dla ich własnych celów"* - konkluduje autor.

Tomasz ZALEWSKI/WP/AD

LUDZIE

Jerzy KAWALEROWICZ (na zdj.) skończył 85 lat. Twórca filmów „Faraon", „Matka Joanna od Aniołów", „Pociąg" i „Austeria" - to jeden z największych reżyserów w historii polskiego kina.

Współtwórca słynnej *„polskiej szkoły filmowej"*, od 1951r. zrealizował 17 filmów fabularnych.

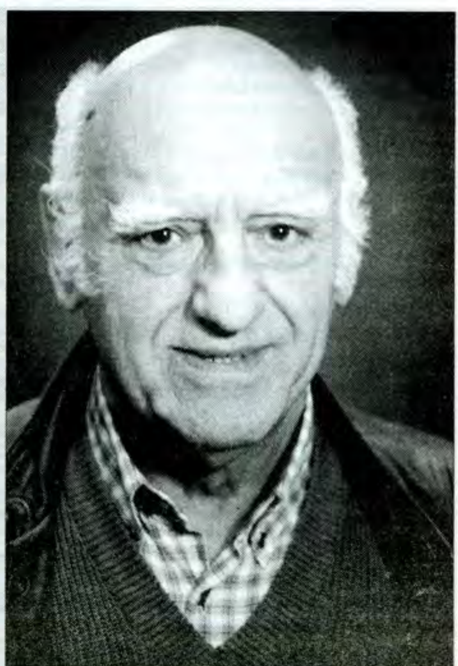
Jest laureatem wielu prestiżowych nagród, m.in. festiwali w Cannes, Wenecji i Berlinie. Jego „Faraon", zrealizowany 1965r., otrzymał nominację do Oscara.

Jerzy Kawalerowicz powiedział, że zawsze bardzo krytyczny wobec swoich filmów.

Reżyser pochodzi z Gwoździca na Ukrainie. W latach 40. studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, a także w Instytucie Filmowym.

Od 1956r. kieruje Studiem (dawniej Zespołem) filmowym „KADR". Jest współzałożycielem i pierwszym prezesem (1968-78) Stowarzyszenia Filmowców Polskich. Obecnie pełni funkcję Prezesa Honorowego.

PAP/AD



PONIEDZIAŁEK, 29 STYCZNIA

БТ

06.10, 16.50 Сериал „Все смешалось в доме..."
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 15.00, 19.00, 23.45 Новости.
07.05, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!".
07.30, 08.30, 11.50 „Деловая жизнь".
09.05, 20.00 Сериал „Примадонна"
10.00 „Панорама недели".
11.20 „Існасць".
12.10 Комедия „Брюс Всемогущий"
13.55 „Созвездие надежд".
14.30 „Вокруг планеты".
15.15, 19.20 Новости региона.
15.30 Мультфильм.
15.50 „Культурные люди".
16.20 „Кухня юмора".
17.45 Сага „Любовь как любовь"
18.50, 00.05 „Зона Х".
19.35 „Время спорта".
21.00 „Панорама".
21.40 „Лето в Припятском". Видеофильм
22.10 Боевик „Широко шагая"

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 22.55 Наши новости.
07.05 „Наше утро".
09.05 Контуры.
10.10 „Дыхание планеты".
10.40, 11.05 „Розыгрыш".
12.00 „Малахов+".
13.05 Реалити-шоу „Звездный цирк".
15.00 „Лолита. Без комплексов".
16.10 Сериал „Тайны Смолвилля".
17.05 „Пусть говорят" с Андреем Малаховым.
18.15, 21.00, 23.10 Новости спорта.
18.20 Вне закона. „Сожженная любовь".
19.00 Жди меня.
20.00 Время.
21.05 Ток-шоу „Выбор".
21.55 Фильм „Сестры по крови".
23.15-00.05 Теория невероятности. „Астральные путешествия".

ЛАД

7:00 «Утренняя подзарядка»
8:05 «Сладкий плод». Телесериал
9:00, 16:00 Новости культуры
9:10 "В этот день"
9:15 Мелодрама «Свой человек». Заключ. серия
10:15, 19:30 Детектив «Пейзаж с убийством»
11:10 «Сезон у дачи»
11:40 «Площадь искусств». Актер Андрей Ковальчук
12:05 «Телебарометр»
12:20 «Классный урок»
12:35 «Хорошие новости»
13:05 «Вас вызывает Спортландия»
13:45 Комедия «Снежные псы»
15:35 Мультфильмы
16:20 Сериал «Приключения Скиппи»
16:45 «Анекдот.LAD»
17:00 «Едим дома»
17:30 «Тема». Информационно-аналитическая программа (Гродно).
18:10 «Числобук» (Гродно)
18:25 Музыкальная страница.
18:30 Детектив «Влюбленный агент»
20:30 «Калыханка»
20:45 «Белорусское времечко»
21:40 Док. фильм «Потерянный флот Хубилай Хана»
22:30 «Хоккей. Формула игры»
22:55 Боевик «Двойная рокировка-3»

СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина".
06.15 „С чего начинается утро".
07.30 „Неделя" с Еленой Ходоренок.
08.45 „Большой завтрак".
09.20 „Рожденные в СССР".
10.00 „Спортивная неделя".
10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
10.40 „Анфас". Военно-патриотическая программа.
11.00 „Час суда: дела семейные".
12.00 „Час суда" с Павлом Астаховым.
13.00 „Есть контакт".
13.50, 18.25 „Пять минут до метро". Телесериал.
14.50 „Геркулес". Мульт. сериал.
15.35 „Профессиональный бокс".
16.50 „Культурная жизнь" с Александром Ефремовым.
17.30 „Званый ужин 2".
20.05 „СТВ-спорт".
20.20 „Добрый вечер, малыш".
20.30 „Добро пожаловать".
20.50 „Солдаты 7". Телесериал.
22.00 „Репортер СТВ": Дети „ИКС".
22.55 „Студенты". Телесериал.
23.45 „Столичный футбол".
00.15 Драма „Апрель".

Россия

07.00 Доброе утро, Россия!.
09.10 „Смерть в седле. Ипподром".
10.00 Комната смеха.
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 Вести.
11.30, 14.20, 19.45 Местное время. Вести - Москва.
11.50 Телесериал „АДЪЮТАНТЫ ЛЮБВИ".
13.45, 18.40 Вести. Дежурная часть.
14.40 Драма „БАЛТИЙСКИЙ ШТОРМ"
16.40 Городок.
17.20 Местное время. Вести - московская область.
17.40 „Обреченная стать звездой". Телесериал.
20.05 Спокойной ночи, малыши!.
20.15 Сериал „Тайны следствия - 2". Черный бог.
21.15 Сериал „ЗАКОН МЕРФИ"
22.15 Телесериал „Взгляды".
23.15 „Мой серебряный шар. Грейс Келли".
00.05 Вести +.
00.20 „Честный детектив". Авторская программа Эдуарда Петрова.
00.50 „Синемания".

НТВ

08.00, 08.30, 09.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.
08.10, 08.35, 09.10 Сегодня утром.
09.30 „Чрезвычайное происшествие. Обзор за неделю".
10.25 „Кулинарный поединок".
11.20 „Квартирный вопрос".
12.15 „Следствие вели...".
13.25 Сериал „Сыщики-4".
15.10 „Смотр".
15.35, 18.35 „Обзор. Чрезвычайное происшествие".
16.20 Сериал „Жизнь - поле для охоты".
18.05 „Криминальная Россия".
19.45 Сериал „Сталин. Live".
20.50 Сериал „Улицы разбитых фонарей-6".
22.40 Драма „Каждый взойдет на Голгофу".

TVP 1

06:10 Przełamując ciszę
06:35 Wstaje dzień
06:40 Rolnictwo na świecie
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:30, 11:50 Przed Eurowizją
09:35 Teletubisie
10:00 Budzik
10:30 Lippy&Messy
10:35 Ferie z Jedynką
11:05 Szkoła złamanych serc; serial
11:55 Sekrety Rodzinne
12:45 Agrobiznes
13:10, 17:00 Moda na sukces; serial
13:55, 18:35 Klan; telenowela
14:20, 19:30 Plebania; telenowela
14:50, 19:00 Jaka to melodia?
15:15 Bulionerzy; serial
15:40 Zwierzowiec
16:10 Mieszkać w Europie
16:30 Symulator faktu
18:00 Teleexpress
18:20 Na celowniku
20:00 Wieczorynka
21:15 Przerwany lot
22:00 Teatr Telewizji
23:20 Z refleksem
23:35 Errata do biografii
00:05 Żądza krwi; serial
01:35 Auschwitz

TVP 2

06:30 Statek miłości; serial
08:10 TELEZAKUPY
08:25 Przystanek praca
08:40 Magiczny autobus
09:05, 17:15 Na dobre i na złe; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
11:55 Święta wojna; serial
12:20 Codzienna; serial
12:45 Magnum; serial
13:40 Allo, Allo; serial
14:10 10 lat mniej
14:35 Dzieciaki przed kamerą
15:00 Znaki czasu
15:20 Zagrajmy w kabaret
16:05 Detektyw w sutannie; serial
17:00, 19:45, 23:00 Panorama
18:10 Wędrówki z bestiami
18:45 Program lokalny
19:15 Kopciuszek; serial
20:10 Biznes
20:30 Oto jest pytanie
21:05 M jak miłość; serial
21:55 Kulisy serialu
22:05 Ona i On
23:35 Warto rozmawiać
00:40 Kryminalne zagadki Las Vegas; serial
02:05 Wieczór artystyczny
02:35 Teleturniej interaktywny

TVP3

06:00, 09:00, 10:00 Kurier Poranek
08:45, 17:45, 18:45, 22:45 Obiektyw
09:45 Magazyn łomżyński
10:30, 10:55, 11:30, 11:55, 12:30, 12:55, 13:30, 13:55, 14:30, 14:55, 15:30, 15:55, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 01:25 Kurier
11:00, 15:00 Zagadkowe historie XX stulecia
11:47, 12:45, 13:47, 14:47, 15:47, 16:58 Serwis ekonomiczny
11:49, 12:49, 13:50, 14:49, 15:50, 17:00 Serwis sportowy
11:50, 12:50, 13:53, 14:50, 15:52, 17:04 Serwis Kulturalny
12:00, 16:00 Medyczny front
13:00 Młodzież kontra
14:00, 21:00, 02:25 Telekurier
17:10 Rozmowa dnia
17:50, 23:05 Gość dnia
18:00, 23:15, 01:00, 02:10 Plus - minus
19:05 Przegląd suwalsko-mazurski
19:40 Everyday English
20:00 Powroty
20:05 Pod twoją obronę
20:30 Regiony na antenie
21:55, 01:44 Trzeci wymiar
23:00 Sport
23:45 Sportowy Wieczór
00:10, 02:50 Złodzieje uliczni

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30, 02:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35, 16:45 Jedyneczka
10:00, 18:40 My Wy Oni
10:25 Zdarzyło się
10:45 Mój pierwszy raz
11:40 Biografie
12:05 Mówią Gwiazdy
12:30, 17:30, 01:00 Klan; telenowela
13:10, 21:10, 03:00 Plebania; telenowela
13:35 Tam gdzie jesteśmy
14:05 M jak miłość; serial
15:00 Defekt; serial
15:55 Porozmawiajmy
17:10 Unijnym traktem
18:00 Teleexpress
18:15 Kinematograf
19:10, 01:25 Jest takie miejsce
19:20, 23:20, 06:05 Po emisji...
19:30, 01:45 Z archiwum IPN
20:05 Kościół i świat
20:15 Dobranocka
21:35, 03:25 Reportaż
22:05, 03:55 Sportowy tydzień
22:35, 04:25 Wiedźmy; serial
23:30, 05:10 Opowieść o bitwie
00:30 Panorama
02:15 Dobranocka za oceanem
02:55 Sport
06:10 Zacisze gwiazd
06:40 Salon kresowy

Polsat

07:00 Wstawaj! Gramy!
07:45, 13:00 Sidła miłości - serial
08:45 TV market
09:00 Halo! Kasa!
09:55 Roseanne - serial
10:25, 16:10 Rodzina zastępcza - serial
11:00 Zamieńmy się żonami
12:00 Dharma i Greg - serial
12:30 Zwariowany świat Malcolma - serial
13:55 Jesteś moim życiem - serial
14:55, 19:00 Pierwsza miłość - serial
15:40 Świat według Bundych - serial
16:45, 19:50 Wydarzenia
17:10 Interwencja
18:10 Gra w ciemno
20:30 Samo życie - serial
21:00 Z Archiwum X - serial
22:00 Obcy IV: Przebudzenie - film
00:20 Nieustraszeni
01:20 Bumerang
02:05 Dziewczyny w bikini
03:05 Magazyn sportowy
05:05 Nocne randki

WTOREK, 30 STYCZNIA

БТ

06.10, 16.50 Сериал „Все смешалось в доме..."
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 15.00, 19.00, 23.55 Новости.
07.05, 09.05 Пресс-обзор.
07.10, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!".
07.30, 08.30, 11.50 „Деловая жизнь".
09.10, 20.05 Сериал „Примадонна"
10.00 „КомпаС".
10.30, 17.45 Сага „Любовь как любовь"
11.25 „Лето в Припятском". Видеофильм
12.10 „Время спорта".
12.30 Экранизация пьесы В.Шекспира „Укрощение строптивой"
14.00 Сериал „Нетленные ноты". Фильм „Сергей Рахманинов".
14.30 „Олимпийская виза. На пути к Пекину-2008".
15.15, 19.20 Новости региона.
15.30 Мультфильм.
15.45, 00.35 Сериал „Дживс и Вустер"
18.50, 00.30 „Зона Х".
19.35 „Земельный вопрос".
21.00 „Панорама".
21.45 „Нарочь. Неизведанные окрестности". Видеофильм
22.10 Драма „Ловкач и Хиппоза"
00.20 День спорта.

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.10 Наши новости.
07.05 „Наше утро".
09.05 Жди меня.
09.55, 22.10 Фильм „Сестры по крови".
10.50 „Ералаш".
11.05, 21.05 Сериал „Не родись красивой".
12.00 „Малахов+".
13.05 Фильм „Собачье дело".
14.00 „Детективы".
14.30 „Контрольная закупка".
15.00 „Лолита. Без комплексов".
16.10 Сериал „Тайны Смолвилля".
17.05 „Пусть говорят" с Андреем Малаховым.
18.15, 21.00, 23.25 Новости спорта.
18.20 Вне закона. „Украденная честь".
19.00 Сериал „Талисман".
20.00 Время.
23.30-00.35 „Судьбе назло". Док. фильм.

ЛАД

7:00 «Утренняя подзарядка»
8:05 «Сладкий плод». Телесериал
9:00, 16:00 Новости культуры

Техническая профилактика с 9:10 до 15:55

15:55 «В этот день»
16:10 «Мгновение жизни». Док. фильм о народном писателе Беларуси И.П.Шамякине
16:40 Сериал «Приключения Скиппи»
17:00 «Едим дома»
17:30 «Тема». Информационно-аналитическая программа (Гродно).
17:50 «Туристический потенциал Гродненщины».
18:10 «Числобук» (Гродно)
18:25 Музыкальная страница.
18:30 Сериал «Влюбленный агент»
19:30 Детектив «Пейзаж с убийством». Заключ. серия
20:30 «Калыханка»
20:45 «Белорусское времечко»
21:40 Футбол. Чемпионат Англии. Премьер-лига. Вест Хэм – Ливерпуль. Прямая трансляция
23:40 «Шок-О-ЛАД»

СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина".
06.15, 07.40 „С чего начинается утро".
07.30, 10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа"
08.40 „Добро пожаловать".
09.00, 20.50 „Солдаты 7". Телесериал.
10.00 „Столичный футбол".
10.40 „Ради смеха".
11.00 „Час суда: дела семейные".
12.00 „Час суда" с Павлом Астаховым.
13.00 „Репортер СТВ": Дети „ИКС".
13.50, 18.25 „Пять минут до метро". Телесериал.
14.50 „Геркулес". Мульт. сериал.
15.15 „Частные истории".
16.00 „Наш дом".
16.50 „Трое сверху". Сериал.
17.30 „Званый ужин 2".
20.05 „СТВ-спорт".
20.20 „Добрый вечер, малыш".
20.30 „Автопанорама".
22.00 „Криминальное чтиво".
22.55 „Студенты". Телесериал.
23.45 „Горячий лед".
00.15 „Тема дня".
00.20 „Секретные материалы". Телесериал.
01.05 „Побег". Телесериал.

Россия

07.00 Доброе утро, Россия!.
09.10 „Пожар в гостинице „Россия".
10.00, 20.15 Сериал „Тайны следствия - 2". Черный бог.
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 Вести.
11.30, 14.20, 17.20, 19.45 Местное время. Вести-Москва.
11.50 Телесериал „АДЪЮТАНТЫ ЛЮБВИ".
13.45, 16.45, 18.40 Вести. Дежурная часть.
14.40 „Частная жизнь". Ток-шоу
15.30 Суд идет.
17.40 „Обреченная стать звездой". Телесериал.
20.05 „Спокойной ночи, малыши!".
21.15 Сериал „ЗАКОН МЕРФИ"
22.15 Телесериал „Взгляды".
23.15 „Тайна борта N1".
00.05 Вести +.
00.20 „Эксперт".
00.35 Фильм „ОСОБО ОПАСНЫЙ ПРЕСТУПНИК".

НТВ

08.00, 08.30, 09.00, 09.30, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.
08.10, 08.35, 09.10, 09.35 Сегодня утром.
10.25 „Чистосердечное признание".
10.55 „Криминальная Россия".
11.20 Сериал „Фабрика грез".
12.10 „Две правды".
13.30, 19.45 Сериал „Сталин. Live".
14.15, 20.50 Сериал „Улицы разбитых фонарей-6".
15.10 „Профессия-репортер".
15.35, 18.35 „Обзор. Чрезвычайное происшествие".
16.30 Сериал „Возвращение Мухтара".
18.10 „Криминальная Россия".
22.40 Драма „Каждый взойдет на Голгофу".

TVP 1

06:15 Uciec z Zagórowa
06:40 Wstaje dzień; magazyn
06:45 Eko-Europa
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:30, 11:50, 17:50 Przed Eurowizją
09:35 Teletubisie
10:00 Domowe przedszkole
10:30 Lippy&Messy
10:35 Ferie z Jedynką
11:05 Szkoła złamanych serc; serial
11:55 Dwie strony medalu; serial
12:45 Agrobiznes
13:10, 17:00 Moda na sukces; serial
13:55, 18:35 Klan; telenowela
14:20, 19:30 Plebania; telenowela
14:50, 19:00 Jaka to melodia?
15:15 Sąsiedzi; serial
15:40 Receptury klasztorne
16:10 Program edukacyjny
16:30 Sprawiedliwi
18:00 Teleexpress
18:20 Na celowniku
20:00 Wieczorynka
21:20 Idealna niania; film
22:55 Sprawa dla reportera
23:30 Z refleksem
23:50 Misja specjalna
00:20 Sfora; serial
01:15 Ciemna strona Wenus; dramat

TVP 2

06:30 Statek miłości; serial
08:05 TELEZAKUPY
08:25 Abyśmy byli jednością
08:40 Magiczny autobus
09:05 Na dobre i na złe; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
11:55 Święta wojna; serial
12:25 Sąsiedzi; serial
12:50 Magnum; serial
13:45 Allo, Allo; serial
14:15 10 lat mniej
14:40 Dzieciaki przed kamerą
15:05 Supertalent
16:10 Detektyw w sutannie; serial
17:00, 19:45, 23:00 Panorama
17:15, 21:05 M jak miłość; serial
18:05, 21:55 Kulisy serialu
18:10 Program publicystyki kulturalnej
18:40 Dolina Kreatywna
18:45 Program lokalny
19:15 Kopciuszek; serial
20:10 Biznes
20:30 Jeden z dziesięciu
22:05 Magazyn Ekspresu Reporterów
23:40 Bohater; film.
01:20 Porwanie Elizabeth
02:10 Legendy polskiego punk-rocka
03:25 Teleturniej interaktywny

TVP3

06:00, 09:00, 10:00 Kurier Poranek
08:45, 17:45, 18:45, 22:45 Obiektyw
09:45 Przegląd suwalsko-mazurski
10:30, 10:55, 11:30, 11:55, 11:30, 11:55, 12:30, 12:55, 13:30, 13:55, 14:30, 14:55, 15:30, 15:55, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 01:25 Kurier
10:45, 11:47, 11:47, 12:45, 13:48, 14:47, 15:47, 16:58 Serwis ekonomiczny
10:49, 11:49, 11:50, 12:49, 13:50, 14:49, 15:50, 17:00 Serwis sportowy
10:50, 11:50, 11:52, 12:50, 13:53, 14:50, 15:52, 17:05 Serwis Kulturalny
11:00, 15:00 Żyjące morze
12:00, 16:00 Szanghaj. Nowoczesny plac budowy
12:00 Stambuł się bawi.
13:00 Magazyn majsterkowicza
14:00, 21:00, 02:20 Telekurier
17:50 Gość dnia
18:00, 23:15, 00:55, 02:10 Plus - minus
19:05 Szerokiej drogi!
19:15 Maniacy
19:35 Reportaż
19:50 Łączy nas Polska
20:05 U źródeł wiary
20:30 Regiony na antenie
21:55, 01:40 Trzeci wymiar
23:00 Sport
23:45 Sportowy Wieczór
00:10, 02:45 Miłość i władza

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30, 02:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35, 16:50 Domisie
10:00, 18:50 Abyśmy byli jednością
10:15 Ojczyzna polszczyzna
10:30 Salon kresowy
10:45 Taki powrót
11:25 Po emisji...
11:35 Opowieść o bitwie
12:30, 17:30, 01:00 Klan; telenowela
13:10, 21:10, 03:00 Plebania; telenowela
13:35 Reportaż
14:05 Sportowy tydzień
14:35 Wiedźmy; serial
15:30 Lekcja białoruskiego
16:25, 06:15 Mój Dekalog
17:15 Magazyn Medyczny
18:00 Teleexpress
18:15 Przerwany lot
19:05, 01:25 Dzika Polska
19:35, 01:50 Dolina Kreatywna
20:00, 06:40 Polacy w kraju kiwi
20:15 Dobranocka
21:35, 03:25 Polska racja
22:05, 03:55 Kochaj mnie; telenowela
22:30, 04:20 Demony cywilizacji
23:00, 04:50 Warto rozmawiać
00:00, 05:45 Tamtego 1989 roku
00:30 Panorama
02:15 Dobranocka za oceanem
02:55 Sport

Polsat

06:40, 08:45 TV market
07:00 Wstawaj! Gramy!
07:45, 13:00 Sidła miłości - serial
09:00 Halo! Kasa!
09:55 Roseanne - serial
10:25, 16:10 Rodzina zastępcza - serial
11:00 Zamieńmy się żonami
12:00 Dharma i Greg - serial
12:30, 20:30 Samo życie - serial
13:55 Jesteś moim życiem - telenowela
14:55, 19:00 Pierwsza miłość - serial
15:40 Świat według Bundych - serial
16:45, 19:50 Wydarzenia
17:10 Interwencja
18:00 Gra w ciemno
21:00 Piękna i geniusz
22:00 Przyjaciółka na śmierć i życie - thriller
23:50 Boston Public - serial
00:50 Dziewczyny w bikini
01:50 Magazyn sportowy
03:50 Nocne randki

Modlitwa, przebaczenie i świętość

Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan

W dniach 18-25 stycznia przeżywaliśmy Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan pod hasłem „Nawet głuchym przywraca słuch i niemym mowę" (Mk 7,37). Droga ekumenicznego pojednania jest jednym z priorytetów pontyfikatu papieża Benedykta XVI. Już w pierwszych dniach po wyborze na urząd Piotrowy oświadczył, że jego podstawowym zadaniem *„jest dążyć niestrudzenie do odbudowy pełnej i widzialnej jedności wszystkich uczniów Chrystusa"*. Swoje ekumeniczne zatroskanie wyraził nie tylko podczas swej pielgrzymki do Konstantynopola, ale także w ewangelickim kościele Św. Trójcy w Warszawie podczas ubiegłorocznej pielgrzymki do Polski.

Do codziennej modlitwy o jedność wszystkich chrześcijan wezwał Benedykt XVI podczas audiencji generalnej w Watykanie w ubiegłym tygodniu. Papież zaznaczył, że droga do jedności chrześcijan jest *„długa i niełatwa". „Jedność jest darem Boga i owocem Jego Ducha, dlatego wymaga modlitwy"* - powiedział papież. Mówił o duchowej głuchocie człowieka, którą uzdrawia sakrament Chrztu świętego Ojciec Święty podkreślił wagę solidarności i współpracy chrześcijan na rzecz cierpiących, które są ważnymi etapami na drodze do jedności. *„Modlitwa o jedność chrześcijan nie może ograniczać się do jednego tygodnia, lecz jest zadaniem na każdy dzień roku"* - powiedział papież.



O. Aleksander Szymbałow, bp Antoni Dziemianko, pastor Mikołaj Badrusiow

© CATHOLIC

Obchody Tygodnia zakończyły się nieszporami ekumenicznymi 25 stycznia, które były odprawione w Bazylice Św. Pawła za Murami.

Spotkanie ekumeniczne w Mińsku

20 stycznia w ramach Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan w Mińsku w kościele pw. Św. Szymona i Heleny odbyło się spotkanie ekumeniczne, przygotowane przez Radę ds. Ekumenizmu przy Konferencji Katolickich Biskupów Białorusi. W spotkaniu wziął udział administrator apostolski mińsko-mohylewskiej archidiecezji bp Antoni Dziemianko.

W pierwszej części spotkania odczytano referaty przedstawicieli różnych konfesji, na drugą część składała się Liturgia Słowa, którą poprowadził bp Antoni Dziemianko. Po koncercie zespołu „Kadasz" (Połock-Rasony) jego ekscelencja rozpoczął spotkanie wstępnym przemówieniem, w którym nawiązując do rekomendacji na temat ekumenizmu Benedykta XVI odznaczył: *„Dążenia ekumeniczne w każdym zakątku cierpiącej od podziałów ziemi powinny być podtrzymane modlitwą, wzajemnym przebaczeniem i świętością życia każdego z nas. (...) Ojciec Święty pokazuje nam, co powinniśmy robić na drodze do jedności. On zwraca uwagę na dwa aspekty: pierwszy dotyczy spraw, związanych z dobroczynnym służeniem Kościołów, a drugi - z obroną małżeństwa i rodziny i przekształcenie jej w "laboratorium jedności"*.

Przedstawiciel Białoruskiej Cerkwi Luterańskiej pastor Mikołaj Badrusiow w swoim wystąpieniu wzywał wiernych do życia w zgodzie i miłości nie zależnie od wyznania. O obowiązku moralnym Cerkwi we współczesności - o zachęcaniu ludzi do wyrażania skruchy i dawania im żywego przykładu wiary - mówił o. Leoncij Tumowski z Połocka. Dyrektor Misji Międzycerkiewnej Mikołaj Matronczyk opowiedział o ekumeniczno-społecznej pracy Białoruskiej Cerkwi Prawosławnej, a współpracownik misji Anastazja Krzywicka - o planach.

Podczas Liturgii Słowa przedstawiciele różnych wyznań odczytali fragmenty Pisma Świętego.

Znakiem jedności zebranych stało się przekazanie światła. Wszystkim uczestnikom udzielili błogosławieństwa przedstawiciele trzech konfesji. Na zakończenie spotkania bp Antoni Dziemianko, o. Aleksander Szymbałow i pastor Mikołaj Badrusiow razem wypuścili przed kościołem trzech gołębi.

Spotkanie było upiększone śpiewem zespołu "Kadasz" oraz chóru parafialnego i chóru chłopięcego kościoła pw. Św. Szymona i Heleny.

KAI/CATHOLIC/TZ

MIŃSK

19 stycznia w kurii archidiecezji mińsko-mohylewskiej odbyło się spotkanie René van der Lindena, przewodniczącego Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, z bp. Antonim Dziemianką, administratorem apostolskim archidiecezji mińsko-mohylewskiej.

W spotkaniu także wzięli udział: Piotr Zich, przewodniczący gabinetu ZPRE; Kornelij Bos, dziennikarz agencji informacyjnej Niderlandów; przedstawiciele MSZ RB A. Sucharenko i W. Sołowiew; ks. prał. Edmund Dawgiłowicz-Nowicki, ks. Jerzy Kosobucki, ks. Władysław Zawalniuk, ks. Aleksander Omielczenia.

Podczas spotkania omówiono pytania stosunków pomiędzy konfesjami w naszym kraju, wypowiedziano propozycję wspólnego spotkania kierownictwa ZPRE z hierarchami Kościoła katolickiego i Cerkwi prawosławnej.

CATHOLIC/TZ

WATYKAN

Diecezjalny proces beatyfikacyjny Jana Pawła II powinien zakończyć się do kwietnia br. Wiadomość podaną wcześniej przez postulatora procesu ks. Sławomira Odera, potwierdził kard. Jose Saraiva Martins, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, której przekazana zostanie następnie tzw. positio, dokument podsumowujący wnioski komisji teologicznej i historycznej oraz zeznania świadków, poruszył tę sprawę w Rzymie w rozmowie z dziennikarzami obecnymi na prezentacji jego najnowszej książki.

Portugalski purpurat podkreślił, że proces beatyfikacyjny polskiego papieża przebiega zgodnie z obowiązującymi normami. Jedynym odstępstwem od nich była zgoda Benedykta XVI na to, by rozpoczął się on już 87 dni po śmierci Jana Pawła II, a nie po pięciu latach od tej daty, jak przewiduje prawo kościelne. Inauguracja procesu odbyła się 28 czerwca 2005 roku w Bazylice Św. Jana na Lateranie.

STRASBURG

- *Cerkiew prawosławna w Turcji nie może w pełni korzystać z przysługujących jej praw* - stwierdził ekumeniczny patriarcha Konstantynopola, przemawiając na forum Rady Europy w Strasburgu. Bartłomiej I przypomniał, że Turcja odmówiła przyznania Patriarchatowi Ekumenicznemu osobowości prawnej. Jako inne przykłady podał też zamknięcie szkoły teologicznej na wyspie Chalki oraz problemy własności dóbr. Patriarcha z uznaniem nawiązał do rozpoczętych przez Ankarę reform w celu zbliżenia się do standardów europejskich: *"Zawsze utrzymywaliśmy, że Turcja, nasz kraj, posiada perspektywę europejską i zawsze byliśmy za tym, aby osiągnęła poziom norm Unii Europejskiej"* - powiedział Bartłomiej I.

PAP/IAR/KAI/TZ

WSPOMNIENIA

Rozważał ustąpienie

W 2000 roku papież Jan Paweł II rozważał ustąpienie ze względów zdrowotnych - pisze w swoich wspomnieniach kardynał Stanisław Dziwisz, wieloletni osobisty sekretarz polskiego papieża.

- *To jest świadectwo ukazania wielkiej postaci i jego roli, którą odegrał w życiu Kościoła i w świecie Karol Wojtyła - Jan Paweł II* - powiedział kardynał Dziwisz.

„Wybrali mnie na papieża, a niech ich!" - te słowa Jana Pawła II, wypowiedziane tuż po konklawe, przytacza kardynał Stanisław Dziwisz.

O książce, napisanej przez osobistego papieskiego sekretarza wspólnie z watykanistą Gian Franco Svidercoschim, pisze włoska "La Repubblica".

Książka "Życie z Karolem" ukazała się we Włoszech oraz w Polsce pod tytułem "Świadectwo". Watykanista włoskiej gazety "La Repubblica" Marco Politi podkreśla, że ten żart *"papieża z dalekiego kraju"*, wypowiedziany z typowym rzymskim akcentem, *"lepiej niż tysiąc słów oddaje osobowość Jana Pawła II"*.

W książce, dodaje Politi, nie brakuje nieznanych epizodów z życia papieża. Kardynał Dziwisz wspomina m.in., że gdy w 1978 roku, po śmierci Jana Pawła I, metropolita krakowski udawał się na konklawe, komunistyczny funkcjonariusz odbierając mu w zemście za krytykę władz paszport dyplomatyczny i dając turystyczny powiedział: *"Niech kardynał jedzie, potem się policzymy"*.

Jednym z kluczowych momentów wspomnień kardynała Dziwisza jest zamach na Jana Pawła II na Placu Świętego Piotra w 1981 roku. Jak zauważa Politi, choć metropolita krakowski nie ujawnia, co myślał papież o mocodawcach ataku, sam *"czarno na białym stawia oskarżenie"* zadając w książce pytanie: *"Czy to wszystko, co się stało, nie prowadzi przypadkiem do KGB?"*.

Watykanista dziennika "La Repubblica" zwraca uwagę, że kard. Dziwisz zapewnia w książce, iż Watykan nie został przez nikogo ostrzeżony o możliwości zamachu na papieża. Politi przypomina tymczasem, że szef francuskiego wywiadu Alexandre De Marenches napisał w swych wspomnieniach, że w 1980 roku wysłał do Watykanu emisariusza, by ostrzec Jana Pawła II przed groźbą spisku na jego życie.

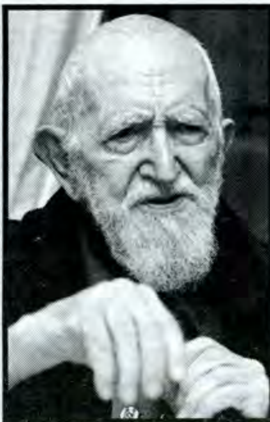
W książce kardynał Stanisław Dziwisz opowiada też o ostatnich tygodniach życia polskiego papieża. Opisuje najbardziej dramatyczne momenty, w tym noc z 23 na 24 lutego 2005r., gdy pojawiło się ryzyko zamartwicy czyli niedotlenienia organizmu z powodu kłopotów z oddychaniem. W rezultacie tego Jan Paweł II został poddany zabiegowi tracheotomii.

Tom "Życie z Karolem" kończy opis pożegnania umierającego papieża z najbliższymi współpracownikami.

RADIO WATYKAŃSKIE/KAI/TZ

POŻEGNANIE

W paryskim szpitalu zmarł w wieku 94 lat obrońca ubogich, **ojciec PIOTR** (abbe Pierre) (na zdj.), twórca ruchu i wspólnot Emaus. Był to jeden z najpopularniejszych Francuzów.



© AP

Abbe Pierre całe życie poświęcił pomocy innym. Założył znany w wielu krajach ruch Emaus, którego celem jest wspieranie najuboższych, bezdomnych i uchodźców.

Urodził się 5 sierpnia 1912r. w Lyonie w zamożnej rodzinie handlarzy jedwabiem jako Henri Groues. Jego ojciec był członkiem bractwa religijnego opiekującego się ubogimi. Henri w 1931r. wstąpił do zakonu kapucynów. W czasie wojny aktywnie działał we francuskim ruchu oporu, gdzie też przyjął pseudonim abbe Pierre. Po wojnie został odznaczony Krzyżem Wojennym, medalem Ruchu Oporu oraz Legią Honorową. W latach 1945-1951 zasiadał we francuskim parlamencie jako kandydat niezależny.

W 1949r. zakłada stowarzyszenie Emaus, mające nieść pomoc najuboższym. Sieć Wspólnot Emaus zajmuje się zbieraniem funduszy na rzecz biednych. Rozgłos zyskał m.in. apel ojca Piotra w 1954r., w którym zwrócił się do Francuzów o udział w "rewolucji dobroci". W 2005r. ukazał się jego wywiad-rzeka, zatytułowany: „Mój Boże... dlaczego?".

Ruch Emaus - odnoszący się do nazwy osady w Palestynie - został stworzony przez abbe Pierre'a w listopadzie 1949r., kiedy stworzył pierwsze schronisko dla ubogich w Neuilly-Plaisance. 24 maja 1969r. w Bernie odbyło się pierwsze zgromadzenie międzynarodowe Emaus, na którym przyjęto manifest ruchu. Obecnie działa on w 38 krajach, w tym także od 1995r. w Polsce.

PAP/AD

MOSKWA

Nagroda dla metropolity Sawy

Prawosławny metropolita Warszawy i Całej Polski biskup Sawa otrzymał nagrodę za "Umacnianie Jedności Narodów Prawosławnych".

Wręczył mu ją 21 stycznia w moskiewskim soborze katedralnym Chrystusa Zbawiciela patriarcha Aleksy II. W gronie pozostałych laureatów znaleźli się: prezydent Armenii Robert Koczarian, koncern Gazprom oraz były sekretarz generalny ONZ, Buthros Ghali.

"Przyznane nagrody są nie tylko uhonorowaniem konkretnych ludzi, ale także społecznym uznaniem dla wysiłków w umacnianiu duchowych więzi między społeczeństwami chrześcijańskimi i historycznie związanymi ze sobą narodami" - powiedział patriarcha Aleksy II zwracając się do nagrodzonych. Jak stwierdzono bp Sawa otrzymał nagrodę *"za osobisty wkład w dzieło odrodzenia prawosławia w Polsce oraz za przezwyciężanie religijnych podziałów w społeczeństwie"*.

Nawiązując do obecnej sytuacji między Polską i Rosją patriarcha Aleksy II dodał: *"nie patrząc na to, że czasami pomiędzy narodami zaistniejq trudności, czy problemy na podłożu ekonomicznym, powinniśmy zawsze ukazywać jedność świętych prawosławnych Kościołów"*.

Patriarcha wskazał również na wagę wspólnego uczestnictwa Kościołów prawosławnych w dialogu z Kościołem rzymskokatolickim. Podziękował bp. Sawie za poparcie Polskiego Kościoła Prawosławnego udzielone prawosławiu na Ukrainie związanemu z Patriarchatem Moskiewskim, przeciwko jak to się wyraził *"działaniom wodzów rozłamu"*. Chodziło tu o działalność Ukraińskiego Patriarchatu Kijowskiego, który odłączył się od Patriarchatu Moskiewskiego.

IAR/KAI/RADIO WATYKAŃSKIE

Marsz, marsz Dąbrowski...

Legiony Polskie - prawda i legenda

ciąg dalszy z nr. 3

Legia Włoska

Mimo ogromnych strat, poniesionych w walkach z II koalicją, generał Dąbrowski był przeświadczony, że napływ ochotników, wywodzących się spośród jeńców austriackich i rosyjskich umożliwi odbudowę Korpusu Polskiego. Podstawowym warunkiem było utworzenie z dala od frontu polskiego zakładu legionowego. Już niebawem do utworzonego w Villefranche koło Nicei zakładu zaczęli przybywać rekonwalescenci i Polacy z obozów jenieckich. Budziło to niekłamany podziw Francuzów, gdyż w legionowym zakładzie panowała trudna do zniesienia nędza. Mimo niesprzyjających warunków, w momencie decyzji władz francuskich o skoncentrowaniu rozproszonych Polaków w Marsylii w Villafranche znajdowało się 21 oficerów i 618 żołnierzy.

Ciężkie warunki panowały też w forcie Barreau, gdzie przebywali ocalali z pogromu w Mantui żołnierze i oficerowie 2 Legii i artylerii Legionów. W czasie, gdy niedobitki i nowi ochotnicy przybywali do Marsylii, generał Dąbrowski przebywał w Paryżu, starając się zdobyć środki na odbudowę Legionów.

10 lutego 1800r. konsule uchwalili połączenie 1 i 2 Legii w jedną Legię Włoską, którą tworzyć miały 4 bataliony piechoty, pułk jazdy i kompania artylerii konnej. Postanowienie to spotkało się ze stanowczym protestem generała Dąbrowskiego, który obawiał się utraty narodowego charakteru Legionów oraz znacznej redukcji liczebności, a co za tym idzie, siły ogniowej i znaczenia Legionów. Zdecydowanie negatywne stanowisko Dąbrowskiego dało do zrozumienia władzom francuskim, że i żołnierze polscy przyjmą dekret z poczuciem krzywdy. Toteż nie tyle ze względu na ich zasługi, ile interes Francji, wymagający szybkiego tworzenia bitnych batalionów, a także środek na dezorganizację armii austriackiej przez masową dezercję Polaków i wstępowanie w szeregi republikańskie, kazał zrewidować poprzednią decyzję.

24 marca Dąbrowski przedłożył do zatwierdzenia listę oficerów sztabu i po serii rozmów z nowym ministrem wojny (Carnot) wyjechał 17 maja do Marsylii. Po przeprowadzonej w następnych miesiącach reorganizacji i uzupełnieniu stanów osobowych, Legia Włoska wykazywała 23 lipca 1800r. stan 117 oficerów i 2564 żołnierzy.

Sukcesy militarne na froncie włoskim przyniosły korzystne dla Francji zawieszenie broni oraz przywrócenie Republiki Cisalpińskiej. Pierwszy Konsul postanowił zatem przenieść znajdujące się na żołdzie francuskim formacje cudzoziemskie na utrzymanie sprzymierzeńców. Generał Dąbrowski otrzymał oficjalne zawiadomienie, że z dniem 23 października Legia Włoska przechodzi na utrzymanie Republiki Cisalpińskiej. Kilka dni później bataliony Legii wymaszerowały z Marsylii, udając się do Mediolanu.

Po wcieleniu do Legii Polaków przebywających w tym mieście oraz oddziałów, które stopniowo napływały z Riwiery francuskiej i włoskiej, Legia Włoska osiągnęła stan ponad 5000 żołnierzy. Warunki, w których mieszkali, były mizerne. Legioniści początkowo sypiali na gołej ziemi przykryci płaszczami i dopiero starania Kosińskiego, mianowanego przez Dąbrowskiego tymczasowym szefem sztabu, trochę poprawiły sytuację.

22 listopada zakończył się rozejm na froncie włoskim. W następnych dniach Legia skierowana została w okolice osadzonej przez garnizon austriacki twierdzy Peschiera. Ponownie wyróżnił się tu szef batalionu Chłopicki, który zdobył należący do twierdzy bastion „Trzy Domy". Legia Włoska brała również udział w oblężeniu Ferrary oraz w blokadzie Mantui, gdzie korpusem oblężniczym dowodził generał Dąbrowski.

Zawarcie pokoju w Luneville zakończyło działania wojenne. Zgodnie z postanowieniami traktatu pokojowego twierdza Mantua miała zostać przekazana Francji, co generał Dąbrowski należycie wykorzystał. Opuszczający twierdzę żołnierze austriaccy zmuszeni zostali do przedefilowania przed frontem Legionów oraz oddania należytych honorów wojskowych.

Pod murami Mantui odbyło się też wręczenie sztandarów batalionowych, a generał Dąbrowski w swoim przemówieniu podkreślił, że przekazuje sztandary w imieniu rządu francuskiego *„jako dowód jego ufności i wróżbę przyszłych zwycięstw"*.

Protesty Dąbrowskiego były oczywiście w pełni uzasadnione, gdyż siła i znaczenie Legii zależały od jej zwartości. Trzeba jednak przyznać, że dowództwo francuskie, zmuszone do pewnego stopnia do rozmieszczania formacji wbrew życzeniom dowódców, okazywało duże zainteresowanie Polakami. Wkraczających do Mediolanu legionistów powitał przed budynkiem kwatery głównej Armii Włoch jej głównodowodzący, generał Brune. Chwalił umundurowanie, czystość, porządek i werwę piechoty i w najwyższych słowach uznania wyrażał się o wyszkoleniu artylerii.

Dla większości legionistów, rozdzielonych na garnizony Mantui i Mediolanu, rozpoczęło się życie garnizonowe. Generał Dąbrowski przykładał szczególną uwagę do utrzymania karności wśród swoich podkomendnych, w razie konieczności nie stronił od kar porządkowych. Mało atrakcyjna służba jednak powodowała stopniowo pogorszenie nastrojów wśród legionistów. Był to nie tyle skutek mizernych warunków materialnych, co pogłębiająca się tęsknota za krajem. Zawarty pokój odsuwał wymarzony powrót do ojczyzny w nieokreśloną przyszłość. W maju 1801r. doszło do buntu grenadierów Legii, którzy oświadczyli oficerom, że nie podejmą służby, póki nie ulegnie poprawie ich położenie i wypłacony zostanie zaległy żołd. Próbującemu interweniować Dąbrowskiemu odpowiedzieli, że są wprawdzie przeciwnikami nieporządku, ale skoro upadły nadzieje na rychły powrót do ojczyzny, dla której cierpliwie znosili biedę, chcą tego, co im się należy. Dopiero spotkanie z głównodowodzącym Armii Włoch gen. Moncey i jego "ojcowska" przemowa ułagodziła zbuntowanych grenadierów. Epilog buntu był, w porównaniu z podobnymi tego typu wydarzeniami, bardzo łagodny, chociaż przywódcy ukarani zostali zwolnieniem lub degradacją, ale dzięki interwencji gen. Monceya w koszarach znalazły się sienniki i kołdry, poprawie uległo też jedzenie. Generał Dąbrowski miał jednak żal do grenadierów, że zepsuli Polakom opinię, na którą przez 5 lat pracowali.

Reorganizacja

Zmęczona wojną Francja pragnęła wytchnienia, porozumienia z Austrią i Rosją. Dla tego celu poświęcono sprawę polską i legionową, które były solą w oku obu mocarstw. Pierwszy Konsul, nie wierzący w długotrwały pokój, nie chciał likwidacji Legionów i dążył nie tyle do ich rozwiązania, lecz jedynie do przerzucenia ich z armii francuskiej do sprzymierzonej armii włoskiej. Równocześnie, wykorzystując trudne położenie Polaków, postanowiono ich formacjom odebrać akcent odrębności narodowej, przeobrażając je na modłę francuską.

Polacy nie wyczuwali powagi sytuacji, wciąż wierzyli w lojalność Francji, uznanie Bonapartego dla swoich zasług, prawo do okupionego krwią trwania w armii francuskiej. Tylko Francja dawała oparcie niepodległościowym planom, a poziom bojowy reprezentowany przez Legiony równał ich z weteranami bojów rewolucyjnych Francji.

Trochę nie w czasie zrozumiano w szeregach polskich, że siła Polaków leży w ich jedności. Toteż po pewnych tarciach, spowodowanych rozbieżnością interesów obu legii i ich dowódców, zdecydowano forsować utworzenie "dywizji polskiej" pod dowództwem generała Dąbrowskiego. On sam, nie będąc zresztą zwolennikiem tej koncepcji, na wypadek negatywnego nastawienia rządu francuskiego, przedłożył plan organizacji Legii Włoskiej znany pod nazwą "Observations".

Plan przedłożony rządowi francuskiemu nie zyskał jego akceptacji ze względu na trudności finansowania tego przedsięwzięcia.

Nie był to jedyny projekt reorganizacji legionów, swoje koncepcje przedstawili również szef Biura Inspekcji ministerstwa wojny Barnin oraz minister wojny, generał Louis Alexandre Berthier.

Ostatecznie, na podstawie decyzji Pierwszego Konsula, w połowie listopada 1801r. zdecydowano z legionistów utworzyć 3 półbrygady liniowe. 22 listopada konferencją Dąbrowskiego z generałem Vignollem rozpoczęła się reorganizacja, kończąca historię Legionów Polskich we Włoszech. Ustalono, że będzie się każdą z legii reorganizować odrębnie, wzmacniając najsłabszymi batalionami pozostałe. O pozostaniu oficerów w służbie miały decydować zdolność i zasługi, a nie starszeństwo służby. Z reorganizacji wyłączona została, za wstawiennictwem Murata, kawaleria polska.

Reorganizacja, kończąca praktycznie historię Legionów Polskich, przekreśliła koncepcje ideowo-polityczne Dąbrowskiego i w dużej mierze założenia legionowe. Nie było już koncepcji, ani nawet poparcia ze strony Francji. On sam został odsunięty od dowództwa, stracił wielu najbliższych współpracowników. Nie ulega też wątpliwości, że ogromna większość oficerów legionowych spoglądała na reorganizację niechętnie lub wrogo, decydując się nawet na dymisję (Wielhorski). Dla żołnierza legionowego wydało się zwłaszcza krzywdzące przeniesienie z armii francuskiej, w której nie ustępowali niczym Francuzom, do organizującej się, mało bitnej i bez tradycji, armii Republiki Cisalpińskiej.

GERY/HB

WYBRANE DATY

26 stycznia 1736 - abdykacja króla Stanisława Leszczyńskiego

26 stycznia 1919 - wojska czeskie, korzystając z zaangażowania Polski w walki na wschodzie, zajęły ziemie Śląska Cieszyńskiego aż za Wisłę

27 stycznia 1641 - zmarł Marcin Wadowita, polski teolog, pisarz religijny, profesor, kanclerz i rektor Akademii Krakowskiej

27 stycznia 1793 - w Kargowej na ziemi lubuskiej polska kompania piechoty obsadziła ratusz i otworzyła ogień do wkraczającego do miasta batalionu pruskiego, przeciwstawiając się zajmowaniu przez Prusaków ziem polskich

27 stycznia 1888 - urodził się Tadeusz Kossakowski, generał Wojska Polskiego

27 stycznia 1945 - wojska radzieckie wyzwoliły Auschwitz-Birkenau



28 stycznia 1573 - podpisano konfederację warszawską, akt polityczny gwarantujący tolerancję religijną

28 stycznia 1611 - urodził się Jan Heweliusz (na zdj.), polski astronom

28 stycznia 1878 - zmarł Józef Dietl, polski doktor medycyny, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezydent Krakowa

28 stycznia 1903 - urodził się Aleksander Kamiński, polski pedagog, harcmistrz, żołnierz AK

28 stycznia 1915 - urodził się Mieczysław Ubysz, podchorąży, spiker powstańczej radiostacji „Błyskawica", poeta

28 stycznia 1954 - zmarł Eugeniusz Romer, polski geograf, klimatolog, twórca nowoczesnej kartografii polskiej

28 stycznia 2006 - zawalił się dach hali wystawienniczej Międzynarodowych Targów Katowickich w Katowicach, znajdujących się na terytorium Chorzowa. Zginęło 65 osób, a ponad 170 zostało rannych

29 stycznia 1882 - urodził się Tadeusz Makowski, polski malarz



29 stycznia 1912 - zmarł Bronisław Markiewicz (na zdj.), polski ksiądz katolicki, pedagog, założyciel Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła (CSMA)

29 stycznia 1913 - w Warszawie został otwarty Teatr Polski

30 stycznia 1018 - zawarto pokój w Budziszynie kończący serię wojen polsko-niemieckich. Polska uzyskała Milsko i Łużyce

30 stycznia 1930 - zmarł Benedykt Dybowski, polski przyrodnik i badacz Azji

30 stycznia 1947 - urodziła się Małgorzata Braunek

30 stycznia 1965 - zmarł Władysław Starewicz, polski animator, reżyser, pionier lalkowego filmu animowanego

31 stycznia 1867 - urodził się Mariusz Zaruski, polski generał, pionier żeglarstwa, wybitny taternik, wychowawca młodzieży

31 stycznia 1887 - zmarł Włodzimierz Krzyżanowski, polski i amerykański generał, polityk, administrator Alaski



Małgorzata Braunek

1 lutego 1411 - zawarto I pokój toruński kończący tzw. wielką wojnę pomiędzy Polską a zakonem krzyżackim

1 lutego 1717 - W Warszawie odbyły się obrady sejmu, na którym pod naciskiem Rosji ograniczono kontyngent wojsk saskich w Polsce i liczebność polskiego wojska oraz potwierdzono wolności szlacheckie i zmniejszono władzę hetmanów (sejm niemy)

1 lutego 1943 - urodził się Marian Opania, polski aktor

1 lutego 1945 - zmarła Teresa Bogusławska, polska poetka

1 lutego 1944 - Szare Szeregi AK dokonały podczas Akcji Kutschera udanego zamachu na Franza Kutscherę, szefa SS i policji Dystryktu Warszawskiego

Nie taki diabeł straszny,

czyli jak zachęcić uczniów do czytania lektur

Głos kontynuuje rozpoczęty w br. cykl publikacji dotyczących oświaty i wychowania. W tym numerze proponujemy Państwu kilka metod zachęcających dzieci i młodzież do czytania. Artykuły, do sięgnięcia po które zachęcamy nie tylko nauczycieli, ale i rodziców, są próbą rozwiązania nie lada problemu, który od lat spędza sen z powiek wychowawcom na całym świecie. Jak zachęcić dzieci do czytania? Jakie Państwo macie pomysły? Jak radzicie sobie z dzieckiem, które nawet nie zagląda w domu do podręcznika literatury? Zapraszamy do wymiany zdań na łamach naszego pisma.


© ABA

Uczniowie na ogół nie przepadają za czytaniem lektur szkolnych, gdyż uważają, że czytanie to marnowanie czasu. Głównymi przyczynami takiego stanu rzeczy są: brak zainteresowania, brak chęci do nauki oraz trudności w czytaniu. Często uczniowie czytają tylko kilka stron lub przypadkowo wybrane fragmenty tekstu, nie rozumiejąc, iż takie fragmentaryczne czytanie nie wystarcza, aby zanalizować tekst czy zredagować własne teksty w nawiązaniu do lektury. Ostatnio na naszym rynku wydawniczym pojawiło się wiele bryków: streszczeń i opracowań, które zastępują uczniom czytanie lektur. Należałoby uświadomić dzieciom i młodzieży oraz ich rodzicom i opiekunom, którzy sami podsuwają dzieciom gotowe opracowania, że bryk nie jest tym samym tekstem, którym jest lektura. Można to porównać do przeczytania recenzji w gazecie lub wysłuchania relacji osoby, która oglądała film w kinie. Na pewno wrażenia z relacji nie będą identyczne ani nawet porównywalne z wrażeniami po obejrzeniu filmu na własne oczy. Istotą czytania jest również bezpośrednie obcowanie z konkretnym tekstem, a streszczenie to jest już całkiem inny tekst.

Szczególną niechęcią uczniowie darzą obszerniejsze pozycje z kanonu lektur, dlatego dobrym rozwiązaniem jest omawianie celowo wybranych fragmentów rozdziałów i rozłożenie omawiania lektury w czasie. Przygotowując ciekawe lekcje na podstawie fragmentów lektury, możemy zachęcić uczniów do zapoznania się z całością polecając im dopisanie własnych pomysłów, np.: dopisz wydarzenia wcześniejsze lub późniejsze do omawianego na lekcji fragmentu i porównaj z oryginałem albo proponując im raz - dwa razy w miesiącu debatę czy dyskusję na temat przeczytanej lektury lub zachowania jej bohaterów bądź motywów ich działania. Można zlecić uczniowi pracę: przeprowadź wywiad z bohaterem lektury, narratorem, z autorem lub czytelnikami czy też zaproponować różne twórcze zadania polegające na przekształcaniu fabuły na motywach powieści, np.: dopisz zdarzenia, zmień decyzje, które wpłynęły na koleje losu bohaterów, przenieś bohaterów do czasów współczesnych, wejdź w rolę bohatera, czy też oceń jego postawę z punktu widzenia współczesnego czytelnika lub dopisz dalsze losy bohaterów, zrelacjonuj wydarzenia dla stacji telewizyjnej lub napisz artykuł do gazety. Bardzo dobrym pomysłem są konkursy czytelnicze wokół konkretnej lektury, np.: konkursy wiedzy o bohaterach, o autorze i jego utworach, konkurs na scenariusz wybranej lektury lub na etiudę filmową opartą na jej motywach.

Najważniejsze jest jednak czytanie małym dzieciom, systematycznie i już od najmłodszych lat i od tego właśnie trzeba zacząć. Należy propagować wśród naszych milusińskich czytanie. Dobrze, aby dziecko w wieku przedszkolnym już miało własną domową biblioteczkę oraz założoną własną kartę w bibliotece. Należy zabierać dziecko do biblioteki, aby mogło samo wybrać sobie lekturę i wykształciło pewne nawyki i upodobania czytelnicze. Wielką rolę może spełnić telewizja, ponieważ ma ona olbrzymi wpływ na dzieci i młodzież, kształtuje gusty i upodobania, również czytelnicze. Może więc propagować czytanie poprzez ogłaszanie konkursów wiedzy o bohaterach i lekturach, wywiady z autorami.

Najważniejszy jednak jest dom i rodzice, którzy już od początku powinni dawać dzieciom dobry przykład. Gdy sami będą poświęcać czas czytaniu, będą doskonałym wzorcem dla dzieci. Wspólne lektury mogą być tematem ciekawych dyskusji dzieci i rodziców. To właśnie rodzice powinni zachęcać swoje pociechy do czytania, podsuwać im interesujące i wartościowe pozycje książkowe, wykształcić w nich nawyk czytania, wrażliwość, ciekawość czytelniczą oraz dociekliwość, które są warunkami samokształcenia i dalszego rozwoju.

Barbara DROZD/PROFESOR

OPINIA

O głośnym czytaniu jeszcze kilka uwag

Codzienne głośne czytanie dziecku warto zacząć jak najwcześniej. Rodzice powinni czytać już niemowlęciu, głosem wzbudzającym jego zainteresowanie, trzymając je w ramionach, patrząc na nie z miłością. W ten sposób buduje się stałe skojarzenie czytania z poczuciem bezpieczeństwa, przyjemności i więzi. Dzięki czytaniu w jego mózgu powstają miliony połączeń neuronowych, które wpływają na jego inteligencję. Wskazane jest utrzymywać ten rytuał głośnego czytania nawet wówczas, gdy dziecko jest już dobrze samodzielnie czyta, bowiem poziom rozumienia czytanego na głos tekstu przekracza o kilka lat poziom rozumianego tekstu przy samodzielnym czytaniu. Rodzice nie powinni pozbawiać dzieci tej korzyści - ani czasu spędzonego razem w serdecznej atmosferze. Dobrze jest czytać nastolatkom. Wspólne czytanie w rodzinie - i własne czytanie - ochroni je przed wieloma problemami wieku dorastania. Należy pamiętać, że książki są pokarmem nie tylko dla intelektu, ale i dla psychiki.

Jak należy czytać dzieciom?

1. Czytać codziennie przez co najmniej 20 minut - czas czytania dobrze jest dostosować do przedziału uwagi dziecka, początkowo może być krótki, stopniowo można go wydłużać; chodzi bowiem głównie o codzienny rytuał czytania. Dobrą porą jest wieczór przed snem.

2. Czytanie ma się dziecku zawsze kojarzyć z radością - nigdy z przymusem, karą czy nudą.

3. Czytanie książki powinno być starannie dobrane, tak, aby była to literatura ciekawa i wartościowa.

4. Należałoby unikać stereotypowych podziałów na książki dla chłopców i dla dziewcząt.

5. Jeżeli dziecko chce, należy mu wielokrotnie czytać tę samą książkę lub wiersz.

6. Rodzice powinni pozwalać na pytania, na powrót do poprzedniej strony.

7. Dobrze jest reklamować czytanie własnym przykładem - dzieci powinny widzieć dorosłych pogrążonych we własnych lekturach książek i czasopism.

Pamiętajmy! Głośne czytanie jest proste, dzieci je uwielbiają. Nie potrzeba tytułów naukowych ani drogiego sprzętu, by czytać dzieciom. Książki można wypożyczać, wymieniać, kupować na przecenach. Nie trzeba dobrej dykcji, by być najlepszym nauczycielem czytania dla swojego dziecka. Czytanie dzieciom może być doskonałym zajęciem dla tatusiów, którzy często mają mało czasu dla swoich dzieci i nie zawsze wiedzą, jak go wypełnić.

mgr Marta PIECH/EDU

PORADY DLA RODZICÓW

Jak pracować z dzieckiem w domu?

1. Ćwiczenia w czytaniu i pisaniu powinny być prowadzone systematycznie najlepiej codziennie, a przynajmniej co drugi dzień.

2. Ćwiczenia te nie mogą być długotrwałe, bo czytanie i pisanie jest dla dzieci trudne i szybko się przy nich męczą. Głośne czytanie nie powinno trwać dłużej niż 10-15 minut, resztę może dziecko przeczytać po cichu, ale zawsze musi opowiedzieć to, co przeczytało. Jeśli chce czytać dłużej, to nie trzeba mu zabraniać, ale nie wolno do tego zmuszać. Jeśli czytanki zadane w szkole są dłuższe i widzimy, że dziecko jest zmęczone, to nie trzeba zmuszać do dalszego czytania. Lepiej przeczytać mu głośno czytankę do końca, a za chwilę, kiedy odpocznie, spróbować przeczytać razem z nim tę czytankę. Jeśli czytanka jest zbyt długa, należy wybrać tylko fragment do nauki płynnego czytania. Pisanie powinno być również krótkotrwałe. Razem czytanie i pisanie nie powinno zająć więcej niż 35 minut.

3. Ćwiczenia muszą przebiegać w spokojnej i pogodnej atmosferze. Nie wolno na dziecko krzyczeć ani denerwować się, bo wtedy straci chęć do pracy. Trzeba natomiast cierpliwie zachęcać. Ćwiczenia powinien prowadzić ten z rodziców, który jest bardziej spokojny.

Ćwiczenia w czytaniu

Podczas treningu czytania należy wykorzystywać różne rodzaje ćwiczeń np.:

Czytanie we dwoje

Przeprowadzamy je wtedy, gdy dziecko ma duże trudności, np. czyta po głosce, ma trudności ze składaniem tych głosek w sylaby i w zdania. Czytamy wówczas razem z dzieckiem, ale głos dorosłego musi być cichy, gdyż stanowi tylko tło, na którym głos dziecka będzie wyraźnie słyszany. (Pamiętajmy o tym, że to dziecko ma się nauczyć czytać, nie dorosły). Czytać trzeba powoli, ale tak, aby nie dzielić wyrazów, lecz starać się odczytywać je w całości. Można przy tym wyrazy rozciągać, tak jakbyśmy chcieli je śpiewać. W miarę uzyskiwania wprawy głos dorosłego będzie stopniowo zanikał (będzie coraz bardziej cichy, aż do szeptu), a śpiewane zaciąganie będzie ulegało skróceniu. W ten sposób doprowadzimy dziecko do samodzielnego poprawnego czytania.

Czytanie pod kontrolą

Przeprowadzamy, gdy dziecko już nie głoskuje i potrafi czytać samodzielnie, lecz nie całkiem poprawnie. Dziecko czyta powoli, a dorosły poprawia jego błędy, poleca przeczytać zdanie jeszcze raz, pilnuje, aby dziecko czytało dokładnie całymi wyrazami, przestrzegało znaków interpunkcyjnych, czytało z właściwą intonacją. Jeżeli w porę nikt nie poprawi jego błędów, to te błędy utrwalą się i dziecko nie nauczy się poprawnie czytać. W czasie czytania we dwoje i pod kontrolą wskazane jest, aby dziecko posługiwało się zakładką. To ona prowadzi wzrok dziecka, reguluje tempo czytania i kierunek ruchów gałki ocznej.

Czytanie sposobem łączonym

Poprowadzimy w ten sposób, że dziecko czyta najpierw głośno pod kontrolą dorosłego np. przez 10 minut, a kiedy widzimy, że już się zaczyna męczyć, polecamy, aby pozostałą część przeczytało po cichu. Następnie opowiada przeczytaną treść. Pamiętajmy o tym, że zawsze po każdym czytaniu dziecko opowiedziało to, co przeczytało. Możemy mu zadawać pytania pomocnicze do tekstu lub kazać wskazać jakiś fragment opowiadający o danym zdarzeniu. Kiedy już opowie treść przeczytanego tekstu, możemy mu zaproponować, aby narysowało lub namalowało obrazek związany z treścią czytanki - trzeba przy tym zawsze zainteresować się tym obrazkiem, porozmawiać z dzieckiem na jego temat.

Czytanie sposobem kombinowanym

Stosujemy po to, aby uniknąć uczenia się tekstu na pamięć. Można czytać z dzieckiem na przemian tzn.: jedno zdanie prowadzący, a jedno dziecko, lub każemy czytać tekst wyrazami od końca, lub też każemy czytać co drugi wyraz. W ten sposób dziecko nie zapamiętuje bezwiednie początku lub całości tekstu, ale skupia się na poszczególnych wyrazach.

W nauce czytania możemy wykorzystywać różne teksty. Mogą to być czasopisma, komiksy, program telewizyjny, krzyżówki. Wszystko to, co ma związek z czytaniem. Wykorzystujmy każdą okazję do ćwiczeń w czytaniu np.: idąc na zakupy każmy dziecku odczytać nazwy produktów, ulic, nazwisk na budynkach itp. Wykorzystujmy różne okazje, a da to na pewno rezultaty.

Pisanie z pamięci

Kiedy dziecko umie już zapisać i odczytać różne wyrazy, możemy ćwiczyć z nim pisanie z pamięci, które musi przebiegać według następujących kolejności:

1. Dziecko odczytuje zdanie wybrane do pisania - najlepiej jeśli jest to krótki podpis pod obrazkiem, albo krótkie zdanie.

2. Liczy na palcach wyrazy w nim zawarte, wymawiając je głośno.

3. Spoglądając na wzór, układa całe zdanie z rozsypanki.

4. Każdy wyraz dzieli na litery, wymawiając odpowiednie głoski, pokazując każdą głoskę.

5. Można polecić dziecku, aby przeliczyło litery w wyrazach.

6. Każdy wyraz dziecko dzieli na sylaby. Może wystukiwać lub wyklaskiwać ilość głosek i sylab.

7. Składa zdanie z powrotem i odczytuje jeszcze raz.

8. Jeżeli w wyrazie są trudności ortograficzne, staramy się z dzieckiem je wyjaśnić.

9. Następnie zasłaniamy zdanie kartką papieru i piszę w zeszycie, dyktując sobie półgłosem na sylaby.

10. Po skończeniu porównuje zapis z tekstem i poprawia błędy.

11. Potem poprawia błędy prowadzący.

Jednorazowa dawka pisania powinna obejmować nie więcej niż 3-4 zdania. Każde może mieć 3, a potem 4 czy 5 wyrazów. W miarę uzyskiwania wprawy, rezygnujemy z układania z rozsypanki zdań. Dziecko układa wtedy pojedyncze wyrazy.

Pisanie ze słuchu

Kiedy dziecko umie już pisać z pamięci, możemy próbować pisać z nim ze słuchu. Podczas takiego pisania należy posłużyć się pewną kolejnością:

1. Czytamy głośno całość tekstu przeznaczonego do pisania.

2. Każemy dziecku przeczytać tekst po cichu.

3. Dziecko liczy zdania w tekście.

4. Wskazujemy wyrazy z trudnością i zwracamy uwagę na ich pisownię.

5. Powtórnie czytamy całość tekstu.

6. Następnie czytamy tekst zdaniami.

7. Każemy dziecku policzyć wyrazy w zdaniu.

Opracowała mgr Edyta STELMASIAK/ PROFESOR

Złoty Wąs - Dichorisandra Mikan

Domowy Żeń-Szeń

Roślina pochodzi z obszarów o gorącym klimacie: Azji, Australii, Afryki, Ameryki Łacińskiej. Jest uprawiana też jako roślina dekoracyjna. Ze względu na swoje wielokierunkowe właściwości lecznicze, jest szeroko stosowana i bardzo ceniona w medycynie ludowej. Niektóre ośrodki naukowe na świecie zajmowały i zajmują się badaniami nad leczniczymi właściwościami tej rośliny.

Na świecie znanych jest kilkadziesiąt odmian tej rośliny. Niektóre odmiany osiągają do 2 m wysokości. Liście Złotego Wąsa mają ciemnozieloną barwą, są grube, mięsiste, włókniste, o kształcie elipsowatym do 20 - 30 cm długości i do 5-6 cm szerokości. Kwiaty o aromatycznym, przyjemnym zapachu, koloru niebieskiego, rzadziej białego są połączone w drobne gronka, a niedorozwinięte liście tworzą rurkowate wielokolankowe poziome wypustki - wąsy. Spod kolanek wystają drobne listki. Roślina rozmnaża się przy pomocy nasion, korzeni, a najłatwiej końcówkami wąsów. Złoty Wąs lubi jasne słoneczne pomieszczenia, żyzną ziemię o umiarkowanej wilgotności, optymalną temperaturę 18 - 22 ° C, nie niższą niż 16 ° C. Z braku dostatecznej ilości wody, końcówki liści usychają.

Żeń-Szeń domowy działa tonizująco, przeciwbólowo, aktywizuje i usprawnia procesy życiowe organizmu oraz zapobiega wielu chorobom, zwalcza chorobotwórczą florę w organizmie i jest stosowany podczas leczenia wątroby, w stanach zapalnych pęcherzyka żółciowego, dróg żółciowych, dolegliwościach żołądkowo-jelitowych, zaparciach, chorobach trzustki, śledziony, nerek, kamicy nerkowej, chorobach kory nadnerczy, cukrzycy, ułatwia wydalanie produktów przemiany materii, normalizuje równowagę kwasowo-zasadową, obniża sekrecję i obrzęk śluzówek oskrzeli, a często prowadzi do całkowitego wyleczenia astmy oskrzelowej, skuteczny w stanach zapalnych jamy ustnej, paradontozie, przeziębieniach, w żylakach, w tym odbytu, w nadciśnieniu tętniczym, w chorobie niedokrwiennej serca, miażdżycy, chorobach oczu, w tym katarakcie, glaukomie (sok), chorobach kobiecych, chorobach skóry (łuszczyca, owrzodzenia, liszaje, alergie, niektóre postacie łysienia, wylewy krwawe podskórne, stłuczenia, odmrożenia, oparzenia), przyspiesza gojenie złamań kostnych, stosuje się w różnych zwyrodnieniach układu kostno-chrzęstnego. Ciekawostką jest to, że odwary z liści w warunkach pokojowych nie tracą swoich leczniczych właściwości w ciągu wielu miesięcy, co by świadczyło o skutecznych właściwościach dezynfekcyjnych rośliny, a nalewki przez długi okres czasu zachowują swoją świeżość.

Napar stosujemy w wielu wymienionych schorzeniach. Do przyrządzenia wystarczy liść minimum 20 cm lub wypustki ok. 18-20 kolanek. Po rozdrobnieniu umieszczamy w litrowym termosie zalewając wrzątkiem. Po upływie doby możemy stosować napar


© MOLDOVACC

do 3 razy dziennie po 40-50 ml na około 30-40 min przed jedzeniem, do 30 dni. Po przerwie tygodniowej powtarzamy kurs leczenia. W leczeniu cukrzycy unikamy słodyczy, a w schorzeniach jelitowo-żołądkowych - ostrych, smażonych, konserwowanych pokarmów. Nalewki przyrządzamy z 2 liści co najmniej 20 cm długości lub z wypustki ok. 20-30 kolanek. Po rozdrobnieniu zalewamy alkoholem 40 proc. w ilości 500 ml. Przez 9 dni przetrzymujemy w szklanym ciemnym naczyniu, w pomieszczeniu odizolowanym od światła, po czym stosujemy 3 razy dziennie po łyżce stołowej na 30-40 min przed jedzeniem przez 10 dni. Po przerwie 7 - dniowej ponownie powtarzamy 10-dniowy kurs leczenia itd. Szczególnie skuteczne są nalewki w astmie oskrzelowej, w złamaniach kostnych. W chorobach żołądkowo-jelitowych wystarczy 1 łyżka stołowa nalewki na 30-40 min przed śniadaniem.

Tampony, kompresy, nasiąknięte sokiem z liści lub z wąsów stosujemy 2 razy dziennie na powłoki skórne, a w chorobach oczu po kilka kropli 2 razy dziennie oraz kilka razy dziennie w chorobach śluzówek jamy ustnej, paradontozie. Sok przed stosowaniem należy przecedzić. Dobre skutki osiąga się mieszanką soku z olejem słonecznikowym w stosunku 1:1, umieszczając najpierw na 8-10 godz. w łaźni wodnej w temperaturze 30-40 ° C. Po przecedzeniu przechowujemy w ciemnym szklanym naczyniu, w chłodnym pomieszczeniu.

Sposoby leczenia chorób nowotworowych łagodnych i złośliwych pominąłem, oczekując na oficjalne wyniki badań. Przed leczeniem jak i podczas wskazane konsultacje lekarskie i odpowiednie badania laboratoryjne. Powyższy materiał został opracowany na podstawie internetowych obcojęzycznych publikacji.

Tadeusz GRYGIEL

PORADY

Kuracje ze szczyptą magii

Leczenie ziołami jest niemal tak stare jak choroby. Kiedyś za sporządzanie eliksirów można było trafić na stos. Współczesna medycyna czerpie z tej mądrości garściami.

Przepisy na ziołowe kuracje gromadzone są od ponad 6 tys. lat. Przez cały czas sztab zielarzy testuje i ulepsza ziołowe mieszanki. W efekcie powstał gigantyczny zbiór receptur. Niektóre są tak skomplikowane, że zamiast mozolnie zbierać i odtwarzać składniki, lepiej kupić gotową kombinację w aptece lub sklepie zielarskim. Oto kilka mieszanek, które możesz przygotować w domu. Zanim je zastosujesz, skonsultuj się z lekarzem.


© PRZYJACIÓŁKA

Jak przygotować

Napar - łyżeczkę suszonych ziół zalać szklanką wrzątku. Przykryć i poczekać 10 minut.

Odwar - robi się z kory, owoców, nasion i korzeni. Składniki rozdrobnić, zalać zimną wodą (1,5 szklanki na łyżkę suszu). Gotować na wolnym ogniu przez 20 minut od momentu wrzenia. Odcedzić.

Kąpiel leczniczą - wannę napełnić do połowy wodą i wlać 2 litry naparu lub odwaru albo 8-10 kropli olejku eterycznego.

Napar na zdrowy sen

Weź dwie szyszki chmielu. Utłucz je lub zmiel. Zalej filiżanką wrzątku, przykryj i odstaw na 10 minut. Wypij przed snem.

Podobnie działają także wyciąg z kozłka lekarskiego (waleriany), napar z melisy, kąpiel z dodatkiem olejku z kwiatu pomarańczy gorzkiej.

Odchudzająca mikstura

Wymieszaj łyżeczkę soku z cytryny, 2 łyżeczki liści winorośli, 2 i 1/2 łyżeczki liści czarnej porzeczki i 5 łyżeczek pokrzywy zwyczajnej. Łyżkę ziół zalej szklanką wrzątku, przykryj i odstaw na 15 minut. Pij 3 razy dziennie.

Kąpiel łagodząca migrenę

Do żaroodpornego naczynia wsyp po garści liści melisy i kwiatów lawendy. Zalej zioła litrem wrzątku, przykryj i poczekaj 15 minut. Przecedź. Wlej napar do wanny do połowy napełnionej wodą. Zanurz się w kąpieli na kwadrans. Nie spłukuj ciała, a jedynie je wytrzyj.

Podobnie działają także nalewka z nasion czarnuszki siewnej, napar z szałwii i chmielu, wyciąg z karczocha zwyczajnego, kozłka lekarskiego i krwawnika pospolitego.

Napój na kaszel

Wrzuć do garnka 2 goździki, łyżeczkę rozdrobnionej kory cynamonu i łyżeczkę ziela tymianku.

Gotuj pod przykryciem 3-4 minuty i odstaw na kwadrans. Pij rano i w południe po pół szklanki. Do każdej porcji dodaj łyżkę soku z cytryny i miód.

Podobnie działają także napar z ziela prawoślazu i hyzopu, pączków sosny i odwar z anyżu.

Na pamięć i koncentrację

Łyżeczkę suszonych liści miłorzębu dwuklapowego (Ginkgo biloba) zalej filiżanką wrzątku. Przykryj i odstaw na 10 minut. Pij trzy razy dziennie.

Podobnie działają także ziarna soi, czosnek, olej z kiełków pszenicy.

Anna SADY/PRZYJACIÓŁKA

Doktor aloes

Roślina ta od stuleci gości w naszych domowych apteczkach. Najcenniejsze są jej mięsiste liście. W nich aloes gromadzi nie tylko witaminy A, C, E i z grupy B oraz całą gamę mikro- i makroelementów (w tym wapń, magnez, żelazo), ale też inne lecznicze substancje. Z tego powodu właśnie jest doskonałym lekiem na różne dolegliwości, także te, z którymi wciąż trudno się uporać współczesnej medycynie.


© CLAUDIA

Gdy żołądek daje o sobie znać

Leki z aloesu przede wszystkim działają kojąco na układ pokarmowy. Zmniejszają uczucie ciężkości po posiłkach oraz łagodzą wzdęcia i kolki. Bywają także nieocenione w leczeniu choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy. Hamują nadmierne wydzielanie kwasów, dzięki czemu zapobiegają podrażnieniu śluzówki i ułatwiają jej regenerację. Działają także przeczyszczająco oraz przyspieszają przemianę materii.

Do walki z infekcjami

Aloes potrafi pobudzić układ odpornościowy do wytwarzania białych krwinek i przeciwciał. Ponadto działa odkażająco, przeciwgorączkowo i przeciwbólowo. Po produkty z aloesem możesz sięgać, kiedy spada ci odporność oraz w trakcie choroby, by złagodzić dolegliwości i szybciej wrócić do zdrowia.

Na pomoc skórze

Okład z rozgniecionych liści aloesu leczy nie tylko oparzenia, odmrożenia i zranienia, ale także przynosi ulgę spieczonej słońcem skórze. Pobudza bowiem naskórek do regeneracji, więc jego uszkodzenia szybciej się goją. Aloesowe okłady poleca się więc osobom z łuszczycą i chorym na cukrzycę, u których skaleczenia trudno się zabliźniają.

Kiedy trzeba być ostrożnym

Stosowania lekarstw z aloesem powinno unikać, gdy ma się skłonność do alergii. Bywają one bowiem przyczyną uczulenia. Przeciwwskazaniem jest też ciąża. Aloes pobudza macicę do skurczów, co może wywołać poronienie. Zrezygnuj z niego także podczas karmienia piersią. Zawarte w nim związki łatwo przenikają do pokarmu. Mogą więc u niemowląt powodować biegunkę.

Domowe recepty na leki z aloesem

Napar do płukania jamy ustnej i gardła, do okładów na wrzody i zranienia oraz do higieny intymnej

5 liści aloesu przechowuj 10 dni w lodówce (w pojemniku na warzywa). Potem rozgnieć je na małe kawałki i dodaj po łyżeczce suszonych liści szałwi oraz kwiatów nagietka. Mieszankę zalej 2 szklankami wrzątku, przelej do termosu i odstaw na godzinę.

Syrop na kaszel i chrypkę

Miąższ wydrążony z 3 świeżo zerwanych i umytych liści pokrój, zawiń w kilkakrotnie złożoną gazę i wyciśnij sok. Dodaj do niego pół litra wody i przez godzinę gotuj na wolnym ogniu. Płyn przecedź, wymieszaj z 2 łyżeczkami miodu i znów gotuj 20 minut. Syrop pij 2 razy dziennie po łyżeczce.

Mleczko do smarowania poparzonej lub podrażnionej skóry

Zerwij dorodny liść aloesu, rozetnij go wzdłuż, wyjmij miąższ i zmiksuj go. Do tak przygotowanej masy dodaj 15 kropli witaminy E i 5 kropli olejku lawendowego. Całość dokładnie wymieszaj i przełóż do słoiczka (pamiętaj, by przechowywać go w lodówce). Zaczerwienione miejsca smaruj mleczkiem kilka razy dziennie, dopóki dolegliwości nie ustąpią.

CLAUDIA/HB

Mocne zwycięstwo

Wybór telewidzów polskich

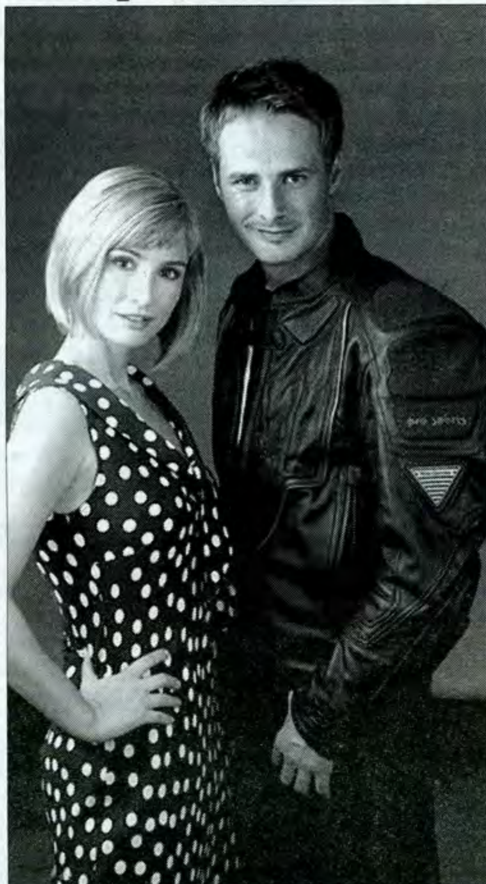
Telekamery to nagrody dla największych telewizyjnych gwiazd ubiegłego roku. To jedyne w branży telewizyjnej wyróżnienie, o przyznawaniu którego nie decyduje specjalnie powołane jury, tylko widzowie - czytelnicy magazynu "Tele Tydzień". W tym roku głosowało 311 tys. osób. Statuetki przyznane zostały w 10 kategoriach: Informacje, Publicystyka, Rozrywka, Serial Obyczajowy, Serial Kryminalny, Serial Komediowy, Kabarety, Muzyka, Aktorka, Aktor.

Honorowe statuetki - Złote Kamery, nagrody przyznawane tym dziennikarzom i autorom, którzy w ciągu dziesięcioletniej historii Telekamer otrzymali po 3 nagrody, wręczono twórcom serialu "M jak miłość". Laury z rąk Jolanty Fraszyńskiej i Jacka Bromskiego odebrali m.in. twórcy programu - producent Tadeusz Lampka i scenarzystka Ilona Łepkowska. Druga Złota Kamera powędrowała do Ewy Drzyzgi, autorki show "Rozmowy w toku". Honorową nagrodę za całokształt twórczości, laury wręczane przez program TVP2, otrzymał Witold Pyrkosz, ostatnio występujący w serialu "M jak miłość".

Główną gwiazdą wieczoru była Andie MacDowell, która dołączyła do grona laureatów Telekamer za całokształt twórczości.

Zdecydowanym triumfatorem uroczystości okazała się telewizja TVN i jej gwiazdy - zarówno dziennikarze, jak i twórcy seriali.

Tomasz Sekielski oraz Andrzej Morozowski wygrali w kategorii Publicystyka. Także najlepszym showmanem w kategorii Rozrywka okazał się Szymon Majewski, prowadzący w TVN-ie autorski program. Bezapelacyjnym zwycięzcą w kategorii Serial Obyczajowy okazała się opowieść o sympatycznej pani prawnik i jej perypetiach zawodowych i miłosnych - "Magda M.". Na produkcję głosowało aż 166 903 widzów, przy czym na laureatów drugiej i trzeciej pozycji - "Plebanii" i "Na Wspólnej" swoje głosy oddało po blisko 50 tysięcy widzów.


© TVN/FABRYKA OBRAZU.COM

Joanna Brodzik oraz Paweł Małaszyński są dobrze znani nie tylko polskim widzom

Równie "mocne" okazało się zwycięstwo "Kryminalnych" (Serial Kryminalny) oraz "Niani" (Serial Komediowy). Laury dla najlepszego aktora zdobył natomiast gwiazdor serialu "Magda M." - Paweł Małaszyński, którego już 2 lutego będzie można zobaczyć w pierwszoplanowej roli na dużym ekranie, w sensacyjnym dramacie "Świadek koronny". Laury za najlepszą kreację dla aktorki odebrała natomiast Joanna Brodzik, partnerująca Małaszyńskiemu na planie "Magdy M.".

ONET/PAP/AD

Miłe złego początki,

a koniec jeszcze milszy (mam nadzieję!)

ciąg dalszy z nr. 3

(odc. 25)

„A tak poza tym, to wszystko dobrze?"

- Śpisz?

- Nie, no co ty! - mruknęłam zupełnie zaspana do telefonu, zapalając światło w sypialni.

- Odpisał mi Krzysiek.

- Na?

- Na mój sms.

- Aaaaa - a co napisałaś?

- Że w sierpniu nie damy rady się spotkać.

- I co ci odpisał?

- "Odetchnąłem z ulgą".

- Hmmmm. To chyba znaczy, że wszystko jest Ok, nie?!

Znając Krzyśka, byłoby się czym martwić, gdyby odpisał np. *"A już tak się cieszyłem"*, bo oczywiście znaczyłoby to, że się nabija i wcale mu przykro nie jest. Ale *"odetchnąłem z ulgą"*, to całkiem przyzwoita - jak na niego - odpowiedź, która znaczyć może coś dokładnie przeciwnego, czyli *"jaka szkoda!"*. Dowiedziałam się, że Ani od kilku dni wróciły poranno-południowo-nocne nudności, a od kiedy przeczytała w wiarygodnym źródle, jakim jest Encyklopedia Medyczna, że zdarza się, iż kobieta ma "swoje dni" i mimo tego jest w ciąży, rozmyśla dniami i nocami czyżby jednak... W dodatku te objawy! Czuje, jak jej w brzuchu bulgocze. Dziwnie bulgocze. Nigdy jej tak nie bulgotało! Czyli mamy: bulgotanie, nudności, jest wiecznie śpiąca i zmęczona, (czego powodem nie jest to, że chodzi spać o 3 rano), ma stan podgorączkowy od miesiąca już chyba (pewnie gorączka uszkodziła mózg). I ogólnie czuje się ciążotowato. Cokolwiek miałoby to oznaczać.

- Może pojedziesz do lekarza, co? Albo chociaż test zrób.

- Do jakiego lekarza?

- Dentysty, psychiatry, g i n e k o l o g a! Wybierz sobie!

Ania nie będzie "kusić losu". Godzinę jej tłumaczyłam, że od wizyty u lekarza ani od zrobienia testu NIE ZACHODZI SIĘ W CIĄŻĘ, ale tylko stwierdza się jej obecność... bądź brak. Jasne, niech sobie poczeka. Jak za 8 miesięcy dostanie mocnych skurczy, pojedzie do szpitala, a tam, zamiast - jak się będzie spodziewać - operacji wyrostka dojdzie do innej operacji, w wyniku której dostanie 3,5 kilogramowe płaczące coś.

Gdyby tak z Krzyśkiem nie była, wyobrażam sobie jej telefon. *"Cześć Krzysiek, to ja. Jak się czuję..? No, trochę zmęczona... skąd dzwonię?... a ze szpitala... Nie, nic poważnego. Wychodzę w czwartek. Hmm... wiesz, dzwonię bo... pamiętasz, jak 8 miesięcy temu bałam się, że jestem w ciąży, ale jednak nie byłam? No to jednak byłam! Krzysio Junior czuje się doskonale, ma ten twój złośliwo-ironiczny uśmieszek, patrzy na mnie z tryumfem, jakby chciał mi powiedzieć "teraz jesteś moja i będziesz miała przegwizdane. Cały ty, wiesz!? Aha, w drodze do szpitala mógłbyś przywieźć jakieś ubranka, wiesz, ja myślałam, że to wyrostek."*

A jakby zareagował Krzysiek? Hi hi hi. Nie będę się narażać. Powiedzmy, że jego reakcji pewnie przewidzieć się nie da.

Ja uważam (a Wy?!?), że oni pasują do siebie jak "Flip i Flap", jak "Bonnie i Clyde", jak dwie połówki tego samego jabłka z domieszką dynamitu, jak tort z wisienką i spirytusem, jak... jak Wawel do Krakowa, a smok do Wawelu, jak szampan do ostryg, a sól z cytryną do tequilli, jak... jak Ania do Krzyśka, a Krzysiek do Ani. Jak ja do ciszy, spokoju i wyłączonego telefonu!

Co chodzi po głowie Ani, to ja wiem, i Wy również... Ale Waszym zdaniem, cóż też błąka się w głowie (sercu) Krzyśka? Piszcie pro-sze: chlopczykczydziewczynka@wp.pl

Aha, wszelkie wypowiedzi będą zupełnie anonimowe.

Marianna DEMBIŃSKA

PS. Byłam u prawnika, gdybym została wysłana na przymusowe leczenie (według przez nich), on załatwi mi stały dostęp do Internetu i widzenia z Anką. Czyli pisać będę. Cokolwiek by się działo.

KĄCIK DZIECIĘCY



"Ą" i "ę"

Zabawiano się raz grą,
kto wynajdzie słówka
z "ą".
Jaś napisał słówek rząd,
a więc:

mąka, łąka, prąd,
kąt, sąsiadka, bąk,
bąbelek

Nie dał się zawstydzić
Felek...
Tak napisał:

Mądry zając, przed
pogonią uciekając,
krążył, krążył pod
dąbrową,
w głąb jej umknął
z całą głową...

Staś powiedział: - *A ja
chcę
znaleźć słówka
z samym "ę".
Więc w zeszycie pisać
będę:*

Bęc, bęc, bęc,
bęc bębni
bęben. Co to będzie,
co to będzie,
gdy się zlęknie
gęś na grzędzie?

Udały się rymy gęsie.
Klasa się ze śmiechu
trzęsie.

A jakie ty znasz słowa z "ą" i "ę"?

Trójkątna bajka



Była raz sobie skała
bardzo dziwna, TRÓJKĄTNA,
stał na tej skale pałac
bardzo dziwny, TRÓJKĄTNY.
W pałacu tym na tronie
bardzo dziwnym,
TRÓJKĄTNYM,
zasiadł król w koronie
bardzo dziwnej,
TRÓJKĄTNEJ,
i patrzył z okna wieży
bardzo dziwnej,
TRÓJKĄTNEJ,
na dzielnych swych rycerzy,
bardzo dziwnych, TRÓJKĄTNYCH.
Aż kiedyś raz dworacy
na szczerozłotej tacy
przynieśli mu śniadanie
wykwintne niesłychanie -
a było to nieduże zwyczajne jajko kurze,
bardzo dziwne, OKRĄGŁE!
I krzyknął król:
*- No wiecie!
Toż to prawdziwa bajka!
Pomyśleć, że na świecie
są takie dziwne jajka!
Więc niech mi odtąd wszędzie
OKRĄGŁYM wszystko będzie!*
Dworacy - nieboracy
zabrali się do pracy
i w ciągu jednej chwili
jak kazał, tak zrobili.
I stała odtąd skała
bardzo dziwna, OKRĄGŁA...
Tak to z powodu
zwykłego jajka
z trójkątnej okrągła
zrobiła się bajka.



Danuta WAWIŁOW

Dlaczego należy chronić powietrze?

Powietrze, którym oddychamy, jest coraz bardziej zanieczyszczone. W wielkich miastach i na terenach silnie uprzemysłowionych powietrze zawiera dużo zanieczyszczeń. Jest w nim mniej tlenu niż być powinno, wiele pyłów, sadzy oraz szkodliwych gazów. Oddychanie takim powietrzem jest przyczyną groźnych chorób.



**1. Obejrzyj rysunek.
Powiedz, co jest źródłem zanieczyszczenia powietrza?**

**Z rozsypanki wyrazowej ułóż zdanie. Przepisz je.
Jak je rozumiesz? Powiedz.**

wszystko	możliwe.	baśni	jest	W

Gratulacje

Tatiano ZALESKA!
Wiązankę najpiękniejszych życzeń imieninowych: długich lat życia, szczęścia, dobrego zdrowia i sił, powodzenia w pracy i całym życiu, spełnienia najskrytszych marzeń, realizacji dobrych zamiarów i planów, pogody ducha, nadziei w lepszą przyszłość oraz wszelkiej pomyślności
składają koleżanki i koledzy

Z okazji imienin Szanownej
Tatianie KUZNIECOWEJ
składamy najserdeczniejsze życzenia: wiary i nadziei w lepsze jutro, jak najmniej zmartwień, kłopotów i trosk, wiele dobroci i życzliwości od najbliższych, od sąsiadów i znajomych, wielu radosnych i pięknych dni oraz wszelkiej pomyślności
Rejonowy Oddział ZPB w Nowogródku oraz członkinie Klubu "Przyjaciółka"



Z okazji Twojego dnia urodzin Kochana **Anno SAMIEC**, za wczoraj i dziś - zawsze tak samo, każdym czułym serca uderzeniem i każdym z niego płynącym życzeniem zdrowia, sił i codziennej radości wraz ze słowami największej wdzięczności za wszystkie dla nas trudy i starania składamy dzisiaj podziękowania



kochający mąż, córki, zięciowie, wnuki oraz siostra Weronika z rodziną

Drogi Bracie
Wiktorze DĄBROWSKI!
Z okazji jubileuszu urodzin składamy Ci wiązankę najserdeczniejszych życzeń: dobrego zdrowia, radości od bliskich oraz tradycyjnych 100 lat!
siostry Mirosława, Teresa oraz Katarzyna

Kącik gastronomiczny

Cynamonowiec z jabłkami i bakaliami

Składniki: 4 jajka, 1 szklanka cukru, 3/4 szklanki oleju, 2 szklanki mąki, cukier waniliowy, 1 łyżeczka cynamonu, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 1 łyżeczka sody oczyszczonej, 4 jabłka, 150 g orzechów włoskich, 150 g rodzynek, tłuszcz i bułka tarta do formy

Etapy przygotowania

1. Całe jajka utrzeć z cukrem, cukrem waniliowym i olejem.

2. Dodać mąkę, proszek do pieczenia, sodę i cynamon i utrzeć na gładką masę.

3. Dodać rodzynki i posiekane orzechy, wymieszać. Będzie dosyć gęste ciasto.

4. Jabłka umyć, obrać i pokroić na drobne cząstki (najłatwiej odkrawać małe kawałki z jabłka). Kawałki jabłek włożyć do ciasta i wymieszać łyżką.

5. Ciasto wyłożyć do wysmarowanej tłuszczem i wysypanej bułą tartą formy. Piec ok. 40 minut w temp. 180 stopni. Po wystudzeniu można posypać cukrem pudrem.

KUCHNIA/HB



Śmiech to zdrowie!

Policjant przyłapał Jasia na nielegalnym łowieniu ryb.

- Sam złowiłeś te wszystkie ryby?

- Nie, panie władzo! Pomogło mi w tym kilka robaków!

***

Na dworcu głównym we Wrocławiu wychodzi facet ze skrzypcami i się rozgląda. W oddali widzi pijaczka, podchodzi do niego i pyta:

- Przepraszam pana, jak trafić do filharmonii?

- Ćwiczyć, ćwiczyć i jeszcze raz ćwiczyć!

***

Policja zorganizowała konkurs „Bezpieczna jazda". Ten, kto w miejscu, gdzie postawiono ograniczenie prędkości, przejedzie przepisowo miał dostać nagrodę 1000 zł. Policjanci stoją w krzakach, mandaty się sypią, aż wreszcie powoli nadjeżdża mercedes. Zatrzymują kierowcę, salutują i mówią:

- Gratulujemy, jechał pan z przepisową prędkością. W nagrodę otrzymuje pan 1000 zł. Co zrobi pan z tymi pieniędzmi?

Facet drapie się po głowie i po chwili mówi:

- Wie pan, chyba wreszcie zrobię kurs prawa jazdy.

Na to odzywa się jego żona:

- Niech panowie nie słuchają, on zawsze takie bzdury gada po pijanemu...

Na to z tylnego siedzenia babcia:

- Mówiłam, że kradzionym daleko nie zajedziemy!

Ktoś puka z bagażnika:

- Czy to już Berlin?

***

20 policjantom zrobiono test na inteligencję - mieli włożyć odpowiedni klocek do odpowiedniej dziury (np. klocek w kształcie walca do dziury w kształcie koła). Wyniki testu były zdumiewające: 3 policjantów wykazało się nadspodziewaną inteligencją, a 17 nadspodziewaną siłą...

***

Przychodzi pijak do domu i patrzy w butelki. Pierwsza pusta, druga pusta, trzecia pusta. Przypomniał sobie, że ma psa, więc woła go:

- Azor! Chodź no tu!

Chuchnął mu i mówi:

- Szukaj!

***

Siedzi sobie dwóch żulików, siorbią wódeczkę i jeden czyta na głos gazetę:

- Tu piszą, że picie alkoholu skraca życie o połowę... Ile masz lat Stefan?

- 30.

- No widzisz, jakbyś nie pił, miałbyś teraz 60!

Poszukiwania

Nazywam się **Stanisław RADZIWONIK**. Mieszkam od urodzenia w Poznaniu. Mam 50 lat. Mój ojciec Leonard Radziwonik, syn Stanisławy i Bronisława, zmarł w ub.r. w grudniu, miał 85 lat. Tata bardzo mało opowiadał o swojej rodzinie. Wiem tylko, że urodził się w Wołkowysku i miał brata. Prawdopodobnie Anatol Radziwonik był kuzynem mojego ojca. Mama opowiadała, że jeden z kuzynów ojca namawiał go do wyjazdu do Wielkiej Brytanii z Armią Andersa. W czasie wojny przebywał w obozie pracy w Niemczech. Po wojnie osiedlił się w Poznaniu. Ostatni raz był w rodzinnych stronach na pogrzebie swojej matki w latach 50. Spotkał się z dwiema ciotkami, inni go unikali. Tata opowiadał, że cały czas był pod „ostrzałem". Obserwowano go wszędzie, więc na pewno z tego powodu inni bali się kontaktu z nim. Potem kontakty się urwały. Chciałbym się dowiedzieć, czy Anatol Radziwonik był krewnym ojca. Może macie Państwo jakieś informacje dotyczące rodziny Radziwoników i przewija się tam osoba Leonarda Radziwonika. Może jeszcze ktoś z bliższych krewnych żyje i można by nawiązać jakiś kontakt.

Wszelkie informacje kierować pod adresem:
radziwonik@gmail.com
Stanisław Radziwonik
ul. Zmartwychwstańców 8c/1 61-501 Poznań
Polska

Poszukuję informacji o Polakach o nazwisku Bondal mieszkających w rejonie lepelskim obwodu witebskiego.

Mój pradziadek **Fiedos BONDAL** s. Kornieja mieszkał we wsi Grygory powiatu lepelskiego guberni witebskiej. Wiem tylko, że zmarł w 1928r., a przed rewolucją pracował w majątku Gubino. Mój dziadek **Borys BONDAL** s. Fiedosa urodził się w Grygorach 27 czerwca 1914r.

Mój ojciec - **Stanisław BONDAL** s. Borysa (1938r.) - był lekarzem wojskowym i służbę pełnił na Dalekim Wschodzie, gdzie przyszłam na świat w 1962r. Z dziadkami i rodziną ojca widziałam się rzadko. Będąc dzieckiem nie poruszałam w rozmowach z dziadkiem tematu o jego rodzinie, a on sam mi też nic nie opowiadał. Od specjalistów się dowiedziałam, że nazwisko BONDAL nie jest białoruskie i spotyka się tylko na północnym wschodzie Białorusi. Wiem, że często występuje w Polsce. Ojciec mi opowiadał, że od dziadka dowiedział się o tym, że jego krewni przybyli z krajów nadbałtyckich. W latach 70-80 XIX wieku miało miejsce masowe przesiedlenie Polaków i Litwinów z Litwy do guberni witebskiej, możliwie wtedy rodzina BONDALÓW osiadła pod Lepelem.

O informację zwracałam się do Państwowego Archiwum Historycznego Białorusi, gdzie się dowiedziałam, że wieś Grygory została spalona przez Niemców podczas II wojny światowej. Utracone zostały również wszelkie księgi metryczne.

Wszelkie informacje kierować pod adresem:
Irina Panczyszko
ul. Breusa 16-147
Odessa 65017
Ukraina
lub e-mail: irinka196262@mail.ru

Proszę o kontakt uczniów z lat 1918-1939 (lub ich bliskich) szkoły nr 2 im. Stefana Batorego w Grodnie przy ul. Piłsudskiego 4 (obecnie ul. Lenina 4). Informacje oraz wspomnienia są potrzebne do zbadania okresu polskiego szkolnictwa na Grodzieńszczyźnie.
Wszelkie informacje kierować pod nr. tel. (80152) 50-34-88
Eugenia MIRONOWICZ

Czy pamiętasz, że...

29 stycznia - Bolesławy, Waleriana
30 stycznia - Teofila, Hiacynty
31 stycznia - Jana Bosco, Marceli
1 lutego - Brygidy, Wiridiany
2 lutego - Ofiarowanie Pańskie (MB Gromnicznej)
3 lutego - Błażeja, Oskara
4 lutego - Joanny, Andrzeja Corsini



Wydawca: SZ „Związek Polaków na Białorusi"
Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32
Tel. (0152) 72-31-69, fax (0152) 72-00-75, 72-31-69
e-mail: glosznadniemna@mail.grodno.by
glosznadniemna@yahoo.com

Redaktor naczelny: Andrzej DUBIKOWSKI

Redaktorzy: Tatiana Zaleska (zastępca redaktora naczelnego), Alicja Samiec (sekretarz redakcji), Helena Bohdan

Fotograf: Jarosław Waniukiewicz
Łamanie: Antoni Chlistowski
Prenumeratę: można zamówić w każdym urzędzie pocztowym na Białorusi
(do dnia 15 każdego miesiąca).
Cena gazety w prenumeracie miesięcznej wynosi 3 000 BYB.

Рэгістрацыйнае пасведчанне № 685. Індэкс 63863
Аб'ём выдання - 4 друкаваныя аркушы Заказ № - 384 Наклад 2810 асобнікаў.
Штотыднёвік "Глос знад Немна" (на польскай мове) ISSN 1563-3233
Адрас рэдакцыі: 230023 Гродна вул. Дзяржынскага, 32
Друк: Гродзенскае абласное ўнітарнае паліграфічнае прадпрыемства "Гродзенская друкарня" Гродна вул. Паліграфістаў, 4
Падпісана да друку 25.01.2007 у 1500
Якасць друку адпавядае якасці прадстаўленых рэдакцыяй дыяпазітываў.

Bądźmy w kontakcie
Czekamy na Państwa telefony od godz. 9.00 do 18.00,
tel. (0152)72-31-69

